



Opór ludu Francji

**przeciw reakcyjnej dyktaturze Queuille'a wzrasta na sile
Kolejarze francuscy proklamują strajk generalny. Ani jedna
tonna węgla nie została wydobyta we Francji od miesiąca**

PARYŻ (PAP). Przytłaczająca większość kolejarzy francuskich wypowiedziała się w drodze referendum za przeprowadzeniem 24-godzinnego strajku ostrzegawczego.

Paryż. PAP. Sytuacja w zagłębiach węglowych nie uległa zmianie.

Pracownicy cudzoziemscy, północnoafrykańscy i b. jeńcy wojenni są w dalszym ciągu prześladowani przez policję. Komunikat Związku Zawodowego Górników Francuskich zaznacza, że represje nie zdołały złamać oporu strajkujących i stwierdza:

„Związek Górników pozdrawia licznych pracowników cudzoziemskich, którzy woleli wysiedlenie z Francji, niż rolę łamistrajków. Represje stosowane przez rząd stanowią pogwałcenie Konstytucji i są sprzeczne z interesami Francji.

Komunikat zwraca uwagę na aresztowanie 6-letniego chłopca, syna strajkującego górnika oraz na konfiskatę darów żywnościowych, ofiarowanych przez chłopów departamentu Correze.

W departamencie Gard i Loire nie została wydobyta ani jedna tona węgla. W całym zagłębiu odbyły się potężne manifestacje górników, potwierdzających swą wolę prowadzenia w dalszym ciągu strajku, aż do całkowitego zwycięstwa. W manifestacji w Avignionie wzięło udział ponad 10 tysięcy górników.

We wszystkich portach francuskich robotnicy odmawiają w dalszym ciągu wyładowywania statków z węglem. Związek zawodowy włoskich robotników portowych we Francji ogłosił swą solidarność ze strajkującymi górnikami. W Marsylii strajk marynarzy uniechęcił 65

statków. W Caen 1.200 robotników budowlanych odbyło godzinny strajk protestacyjny przeciwko represjom w stosunku do górników.

Zbiórka pieniężna na pomoc dla strajkujących przekroczyła sumę 68 milionów franków.

Pierwsze wyniki referendum kolejarzy wykazały przynajmniej większość za 24

godzinnym strajkiem ostrzegawczym. Kolejarze ogłosili m. in. strajk w miastach Montpellier, Avignon, Tarascon, Limoges, Rennes, Saint Malo, Bordeaux, Cannes i Chamberry.

W piątek rozpoczęły się obrady kongresu Związku Metalowców, na których zbadane zostaną odpowiedzi pracodawców na żądania podwyżki płac:

Przed dymisją Marshalla?

Pogłoski o zmianach w rządzie USA

NOWY JORK (PAP). W tutejszych kółkach dziennikarskich utrzymują się uporczywe pogłoski o rychłych zmianach personalnych w rządzie amerykańskim. Mówi się o ewentualnym ustąpieniu ministra Marshalla, ministra obrony Forestala i podsekretarza stanu Lovetta. Jako następców Marshalla wymienia się m. in. administratora planu Marshalla — Paula Hoff-

mana, „wędrującego“ ambasadora tego planu — Harrimana i b. podsekretarza stanu Achesona.

Jako jedną z przyczyn ustąpienia Marshalla, komentatorzy amerykańscy podają, że w przewidywaniu klęski wyborczej Trumana związał się on zbytnio z przedstawicielami partii republikańskiej w departamencie obrony.

Ofensywa wojsk ludowych w Chinach centralnych

Generałowie Czang-Kai-Szeka przygotowują ewakuację Pekinu i Tientsinu

Londyn. PAP. — Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że wojska kuomintangu, rozgromione w bitwie o Mukden, stolicę Mandżurii nie posiadają już żadnego portu, który umożliwiłby ewakuację drogą morską. Armia Ludowa przygotowuje się do wielkiej ofensywy przeciw siłom Czang-Kai-Szeka w Chinach centralnych.

Paryż. PAP. — Agencja France Presse donosi, że do Nankinu przybył nieoczekiwanie dowódca wojsk kuomintangu w Chinach północnych — generał Futsoi celem odbycia narad z Czang-Kai-Szekiem.

W Nankinie utrzymują się pogłoski, że generał Futsoi zaproponował Czang-Kai-Szekowi ewakuację Pekinu i Tien-Tsinu przez

wojska rządowe.

Z tych samych źródeł donoszą, że oddziały chińskiej armii ludowej zbliżają się do stolicy prowincji Jehol-Czeng-Teh, prowadzą walki w okolicach Kwei-Sui, stolicy prowincji Suijuan oraz oblegają Tajuan, stolicę prowincji Szansi.

Paryż. PAP. Według informacji agencji France Presse, 2 tysiące kolejarzy na linii kolejowej Pekin — Hankou zastrajkowało, domagając się podwyżki płac i zwiększonych przydziałów ryżu i węgla.

Paryż. PAP. — Z Hong-Kongu donoszą, że oddziały powstańców chińskich wykołczyły po ciąg pośpieszny Kanton — Kwun (Chiny południowe).

Korea południowa dziękuję Stalinowi

MOSKWA PAP. — W liście do generalisimusa Stalina partia socjalistyczna południowej Korei wyraża podziękowanie za stanowisko Związku Radzieckiego wobec Koreańców. Będziemy walczyć — oświadcza da le) list — przeciwko imperialistom amerykańskim.

Powrót min. Modzelewskiego z Paryża

PARYŻ (PAP). W piątek rano opuścił Paryż minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski, który stał na czele delegacji polskiej na sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ.

Szwajcaria nie podpisze umowy o planie Marshalla

NOWY JORK PAP. Dziennik „New York Times“ donosi, że rząd szwajcarski nie zamierza podpisać dwustronnej umowy, przewidzianej w uchwale kongresu o planie Marshalla. Dziennik stwierdza, że amerykański departament stanu wywiera nacisk na rząd szwajcarski by umowa tego rodzaju została podpisana. Rokowania w tej sprawie toczą się jednocześnie w Waszyngtonie i w Bernie.

Protest Polski w Paryżu

PARYŻ PAP. — Dnia 5 listopada ambasador RP. Jerzy Putrament złożył w francuskim ministerstwie spraw zagranicznych na ręce sekretarza generalnego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Chauvela notę protestacyjną przeciw szkandalom rządów francuskich wobec Polaków we Francji.

Na manowcach dywersji i zdrady Proces Pużaka i innych przywódców WRN

Akt oskarżenia ujawnia zbrodniczy spisek zacieklej wrogów klasy robotniczej i Polski Ludowej

WARSZAWA PAP. — W procesie członków kierownictwa nielegalnej organizacji WRN (Wolność — Równość — Niepodległość) przed sądem odpowiadają: Kazimierz Pużak, Tadeusz Szturm de Sztrem, Józef Dzięgielewski, Feliks Misiorowski, Ludwik Cohn i Wiktor Krawczyk — oskarżeni o antypaństwową działalność, zmierzającą do obalenia przemocą, ludowo-demokratycznego ustroju Państwa Polskiego.

Oskarżeni z Pużakiem na czele, reaktywując po wyzwoleniu kraju swą działalność polityczną z okresu przedwojennego i okresu okupacji, wchodzili w skład kierownictwa nielegalnej organizacji WRN, powołani przez przewodniczącego CKW WRN, Zarembę do tzw. krajowego ośrodka WRN na następujące stanowiska: Pużak — przewodniczący, Szturm de Sztrem — sekretarz generalny, Misiorowski — skarbnik, Dzięgielewski — kierownik organizacyjny, Cohn — kierownik wydziału młodzieży. Osk. Krawczyk pełnił funkcję kierownika częstochowskiego okręgu WRN.

Powołany przez Zarembę do życia krajowy ośrodek WRN pozostawał w zależności i w stałym kontakcie z komitetem zagranicznym organizacji, reprezentowanym w emigracyj-

nym rządzie londyńskim. Pod kierownictwem czynników światowego imperializmu, pragnącego podporządkować Polskę swym wpływom, wszyscy oskarżeni z Pużakiem na czele tworząc najwyższe władze WRN w ramach

swjej konspiracyjnej działalności, stawiają sobie jako główny cel obalenie ludowego ustroju Polski. Drogą dywersji politycznej w szczególności w szeregach PPS, wywołują na

(Dalszy ciąg na str. 5-tej)

Churchill i jego uczniowie



...czeka ich haniebna porażka!

Terror w Grecji

LONDYN PAP. Jak donosi z Aten agencja Reutersa, tamtejszy sąd wojskowy skazał na śmierć 10 przywódców marynarzy greckich. Wśród skazanych znajdują się sekretarz generalny związku marynarzy Ambalios oraz mąż korespondentki jednego z dzienników londyńskich w Atenach — Betty Bartlett.

Skazańcy wraz z 36 innymi osobami oskarżeni byli o zbieranie funduszy i rekrutację na rzecz armii gen. Markosa. 8 innych oskarżonych skazano na dożywotnie więzienie. 7 mężczyzn i 4 kobiety skazano na 5 lat więzienia.

Międzynarodowe znaczenie Wielkiej Rewolucji Listopadowej

W związku ze zbliżającą się 31 rocznicą Wielkiej Rewolucji Listopadowej gazety radzieckie drukowały artykuły i inne materiały, poświęcone dniu 7 listopada. „Prawda” w numerze z dnia 5 listopada zamieszcza artykuł Judina p. t. „Międzynarodowe znaczenie wielkiej socjalistycznej Rewolucji Listopadowej”. „Wielka Socjalistyczna Rewolucja Listopadowa — pisze Judin — jest najważniejszym wydarzeniem w historii ludzkości. Żaden fakt dziejowy nie dokonał tak olbrzymiego przewrotu w metodach walki i formach organizacyjnych, w życiu i tradycjach, kulturze i ideologii mas pracujących całego świata, jak Rewolucja Listopadowa, która zwyciężyła pod kierownictwem bohaterki partii Lenina-Stalina.

Socjalistyczna Rewolucja Listopadowa będąc rewolucją dokonaną w ramach narodowych, równocześnie jednak była rewolucją międzynarodową, która przerwałszy front imperializmu, zadała mu ciężki cios. Rewolucja zrodziła szeroką falę ruchu rewolucyjnego w wielu krajach na świecie.

Olbrzymie znaczenie międzynarodowe Rewolucji Listopadowej — pisze autor — polega na tym, że zapoczątkowała ona i w praktyce pokazała drogę budowania socjalizmu. Tak właśnie rozumie światowe historyczne znaczenie rewolucji socjalistycznej w Rosji robotnicy całego świata. Widzieli oni dla siebie przykład i wzór w wielkich przeobrażeniach, jakich dokonywało Państwo Radzieckie od pierwszych chwil swego istnienia.

Lenin pisał w związku z tym: „...wzór rosyjski pokazuje wszystkim krajom coś i to coś bardzo istotnego, co czeka je nieodwołalnie w niedalekiej przyszłości. Przewodzący robotnicy we wszystkich krajach rozumieli oddawna — a jeszcze częściej nie tyle rozumieli, ile instynktem klasy rewolucyjnej pojęli i wyczuli”.

Lenin wskazywał na to — czytamy dalej w artykule — że poszczególne kraje swoimi drogami pójdą do socjalizmu. Jednakże istota klasowa tych rozmaitych dróg pozostaje jedna i ta sama: Walka klasowa między proletariatem i burżuazją, obalenie kapitalizmu i budowanie socjalizmu.

Doświadczenie WKP(b) — doświadczenie o światowo-historycznym znaczeniu — w tym co jest w nim zasadnicze, główne i najistotniejsze — jest do przyjęcia, co więcej, jest obowiązujące dla partii komunistycznych wszystkich krajów świata, prowadzących walkę o realizację rewolucji socjalistycznej, przystępujących do budowania socjalizmu. W naszej epoce doświadczenie to nabiera szczególnego znaczenia dla krajów Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej, które wkroczyły na drogę socjalizmu.

Jest rzeczą oczywistą — pisze dalej Judin — że nie może być żadnej ogólnej recepty dla wszystkich krajów. Tak np. Czechosłowacja jest krajem wysoko uprzemysłowionym i zadaniem stworzenia przemysłu socjalistycznego polega tam na czym innym, niż, powiedzmy, w Bułgarii, któ-

ra jest krajem typowo rolniczym. Tak samo różnie przedstawia się sprawa praktycznej realizacji budownictwa socjalistycznego w Polsce i Rumunii. Kraje te bowiem różnią się poziomem rozwoju przemysłowego i kulturalnego.

Budowanie socjalizmu w krajach demokracji ludowej możliwe jest tylko w braterskim sojuszu z innymi krajami, budującymi socjalizm w sojuszu z ZSRR — wielkim krajem zwycięskiego socjalizmu — w sojuszu i przy poparciu proletariatu i partii komunistycznych całego świata.

Doświadczenie ZSRR ucieleśnia teorię marksistowsko-leninowską o budowaniu socjalizmu. Doświadczenie to uczy, że socjalizm można budować tylko w nieprzejednanej walce z klasami wyzyskującymi. Socjalizm jest likwidacją, zniszczeniem tych klas.

Doświadczenie ZSRR uczy również, że socjalizm należy budować nie tylko w mieście lecz i na wsi, a to oznacza, że należy stopniowo i nieugięcie przygotowywać wieś, chłopstwo pracujące do uśpołecznienia środków wytwórczych, do przejścia od indywidualnej gospodarki rolnej do kolektywnej.

Doświadczenie krajów demokracji ludowej — podkreśla Judin — świadczy o

tych, że również w innych krajach, w których do władzy dojdą masy pracujące pod kierownictwem klasy robotniczej, rozwój pójdzie drogami odkrytymi przez Rewolucję Listopadową z uwzględnieniem cech swoistych rozwoju ogólnopolitycznego, narodowego i historycznego każdego poszczególnego kraju.

Biuro Informacyjne partii komunistycznej potępiło linię kierownictwa Komunistycznej Partii Jugosławii, ponieważ linia ta jest z gruntu sprzeczna z zasadami proletariackiej, internacjonalistycznej metody wyzwolenia mas pracujących, ponieważ linia ta jest metodą nacjonalizmu burżuazyjnego.

Frakcja Tito — pisze Judin — coraz dalej odchodzi od internacjonalizmu proletariackiego. Obecnie zajmuje się ona „teoretycznym” „uzasadnieniem” możliwości zbudowania socjalizmu w Jugosławii w oderwaniu wrogiego stosunku do krajów demokracji ludowej i socjalizmu.

Zdrajcy z KC KPJ wykazują skrajne ubóstwo umysłowe w pojmowaniu marksizmu twierdząc, że ich teoria (w istocie rzeczy galimatias teoretyczny) jest właśnie leninowską teorią budowania socjalizmu w jednym kraju.

Od pierwszych chwil rewolucji radzieckiej — stwierdza w zakończeniu Judin — świat rozbił się na dwa obozy: na zwolenników socjalistycznej Rewolucji Listopadowej i jej śmiertelnych wrogów. Z każdym rokiem pogłębia się przepaść, dzieląca te dwa obozy. Dziś przepaść ta rozdziela obóz antydemokratyczny, imperialistyczny, z imperialistami USA i Anglii na czele i obóz demokratyczny, antyimperialistyczny na czele ze Związkiem Radzieckim.

Państwo Radzieckie, zbudowawszy socjalizm, wkroczyło w nowe stadium swego rozwoju — w stadium zakończenia budowy socjalizmu i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Na tej drodze naród radziecki osiągnął już olbrzymie sukcesy. Podczas gdy najstarsze kraje kapitalistyczne — Anglia, Francja, Włochy duszą się w kleszczach kryzysu powojennego i politycznego — ZSRR przekroczył już w dziedzinie produkcji przemysłowej poziom przedwojenny, a rolnictwo jego w dziedzinie produkcji zboża osiągnęło poziom rekordowych lat sprzed wojny.

Socjalistyczne Państwo Radzieckie, które wyrosło na potężną siłę socjalistyczną, jest najważniejszym czynnikiem rozwoju międzynarodowego.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa w sprawie Palestyny

wzywa Żydów i Arabów do zachowania rozejmu na pustyni Negev

PARYŻ (PAP). W nocy z czwartku na piątek Rada Bezpieczeństwa przyjęła 9 głosami przeciwko jednemu przy jednym powstrzymującym się od głosowania rezolucję, wzywającą Arabów i Żydów do przywrócenia rozejmu na obszarze Negev w południowej Palestynie. Związek Radziecki, który miał poważne zastrzeżenia przeciwko sformułowaniu tej rezolucji, nie

skorzystał jednak z prawa weta i powstrzymał się od głosowania.

Delegat ukraiński głosował przeciwko rezolucji.

Przyjęta rezolucja, złożona przez Wielką Brytanię i Chiny, oraz zmieniona na wniosek USA, wzywa obie strony w Palestynie: 1) do wycofania się na pozycje, jakie zajmowały przed ostatnimi walka-

mi i 2) do nawiązania rozmów bezpośrednich lub za pośrednictwem mediatora ONZ w celu ustalenia stałych rozejmowych linii demarkacyjnych i stref neutralnych. Rezolucja dodaje, że w przypadku, gdyby strony nie doszły do porozumienia, 7-osobowy komitet, złożony z przedstawicieli 5 wielkich mocarstw, oraz Belgii i Kolumbii, słoży Radzie Bezpieczeństwa wniosek w sprawie środków, jakie należy zastosować w myśl 7 rozdziału Karty ONZ, który przewiduje załatwianie sporów różnymi metodami — drogą rokowań, sankcji i ewentualnie użycia siły zbrojnych.

Pierwotna rezolucja anglo-chińska precyzowała dokładnie charakter sankcji, jednakże poprawka amerykańska wprowadziła jedynie ogólne powołanie się na rozdział 7 Karty.

Obrazy odroczone do soboty bez przegłosowania wniosku brytyjskiego o zastosowanie rezolucji również do obszaru Galilei.

Kolonie brytyjskie pod kontrolą USA

LONDYN PAP. — Urzędowo podano do wiadomości, że brytyjskie ministerstwo kolonii wróciło się do Stanów Zjednoczonych o wysła nie uczonych i inżynierów amerykańskich do kolonii angielskich, celem objęcia kontroli nad eksploatacją bogactw naturalnych tych terenów.

Komentując powyższą wiadomość, dziennik „Daily Worker” ironicznie pyta, dlaczego te nowe kapitulacje Wielkiej Brytanii wobec kapitalistów amerykańskich ministerstwo kolonii nazywa prośbą o „udzielenie pomocy”.

Ucieczka z partii de Gaulle'a

Coraz więcej współpracowników opuszcza „dyktatora”

PARYŻ PAP. — Po demonstracyjnym wystąpieniu z gaullistowskiego zgrzeszenia ludu francuskiego (RPF) burmistrz i czterech radców miejskich w Grenoble, notuje się dalsze nazwiska wybitnych działaczy gaullistowskich, którzy postanowili zerwać wszelkie kontakty

z RPF. I tak z RPF wystąpiło czterech radców w Deauville, burmistrz i dwóch radców w Kolmarze, przewodniczący komitetu departamentalnego w Bar-le-Duc, oraz jednego z delegatów RPF w departamencie Seine et Marne.

UWAGA, WŁÓKNIARZE!

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce zwołuje w poniedziałek dnia 8 listopada br. o godzinie 14 minut 30 w sali kina „Przedwiośnie” przy ul. Żeromskiego 74-76 w Łodzi

NADZWYCZAJNĄ KONFERENCJĘ

przewodniczących i sekretarzy wszystkich rad zakładowych, członków Prezydiów Rad Zakładowych przy kombinatach, członków komitetów współzawodnictwa pracy przy Radach Zakładowych, przewodników pracy w liczbie dwóch z każdej fabryki włókienniczej oraz kierowników oddziałów Związku Zawodowego Włókiennarzy z terenu następujących oddziałów: Oddziały Nr 1, 2, 3 i 4 w Łodzi oraz oddziały Pabianice, Zgierz, Aleksandrów, Konstantynów, Ozorków, Tomaszów Mazowiecki, Częstochowa i Zduńska Wola.

Po obradach wyświetlony będzie film.

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

Jerzy Korwin

Zabójstwo Waldemara Glücka

— To znaczy, że Wierucki odpada z koła podejrzanych! — stwierdził z prawdziwą radością doktor Skolimowski.

— Odpadł już dawno, właściwie nigdy nie mógł być podejrzany o oddanie strzałów ze swego karabinu. Moje podejrzenia były jedynie taktycznym posunięciem w śledztwie w nadziei, że z ognia pytań i odpowiedzi na nie, wyłoni się jakaś bardziej rozsądna koncepcja. Huk wystrzałów karabinowych musiałby rozbrzmieć bardzo potężnie w całym gmachu, gdy tymczasem liczne drzwi stłumiły tak dokładnie wystrzały z tego rewolweru, że nie zdołaliśmy ich nawet usłyszeć mimo stosunkowo niewielką odległość portierni od gabinetu — wyjaśnił Hennera i natychmiast dodał — jedynie niepokojąco przedstawiała się sprawa ewentualnej współpracy Wieruckiego z Korcem, ale i to przypuszczenie nie znalazło potwierdzenia.

— Zapomina pan jednak o tym, że nie wrócił jeszcze z Warszawy major Bezprym, który miał wyjaśnić sprawę zniknięcia z jej terenu trzech osób, w tym konstruktora posiadającego przez Wieruckiego karabin. Jakaś droga doszła do niego, nie wiem. — Pezeczawstawił się sierżantowi nadko-

misarz Weyer — Może Wierucki powiedział prawdę, a może skłamał. Gdyby się okazało na przykład, że zdobył broń przez zbrodnię, to co, hm? Sensacja.

Zbrodnia rodzi się tylko w pewnych warunkach, gdy powstają specjalne powody uczuciowe, przynajmniej wśród ludzi, do których należy Wierucki. Nie mogą ani na chwilę przypuścić, aby chłopiec kiedykolwiek skamał — z przekonaniem powiedział doktor, na co jednak Weyer zareagował bardzo energicznie.

— Dla zbrodni istnieją zawsze bardzo podatne warunki. Zbrodnia jest jedną ze stałych cech naszej rzeczywistości. Gdyby nie popełniano przestępstw, przestałbym wierzyć w istnienie świata.

— Nie chce pan jednak powiedzieć przez to, że zbrodnia, jako zjawiska tak pospolite, należy przynajmniej w części usprawiedliwiać. — Zatrzaszczył się o los swego zawodu prokurator Brzozowski.

— Tego nie myślę — odpowiedział na zaczepkę Weyer. — Trzeba jednak istniejące zbrodni przyjąć jako zjawisko stałe. Osobiście spodziewam się zawsze raczej najróżniejszych form przestępstwa, niż do-

brego uczynku. Nawet dobry uczynek wydaje się podejrzany.

— O co? — zapytał ironicznie doktor.

— O co? O gest maskujący głębiej skryte przestępstwo. Drapeżność dzikich zwierząt łatwa jest do zaobserwowania, drapeżność zaś ludzi trudna jest nie tylko do spostrzegania, trudna jest również do zamaskowania. Często nie podpada pod kodeks karny i uchodzi za normalny przejaw walki o byt lub silnej witalności życiowej bardziej agresywnych jednostek. Pospolita zbrodnia też jest tylko pewną formą walki o byt.

— W gruncie rzeczy w koło nas pełno jest mniejszych i większych przestępstw — podtrzymywał twierdzenia nadkomisarza Hennera, który uznał, że posiada właśnie doskonałą sposobność, aby dokuczyć doktorowi Skolimowskiemu. — Przestępstwo jest nawet czasem dobrodziejstwem, nieprawdaż panie doktorze? — zwrócił się już do niego bezpośrednio fałszywie uśmiechnięty sierżant. — Prawo zabrania na przykład dokonywania zabiegów na ciężarnych kobietach, a przecież lekarze bardzo często prawo to łamią lub omijają, aby rzekomo pomóc kobiecie beznadziejnie zaplątanej w życiu. Operacja taka, choć jest niedozwolona, ratuje niejedną egzystencję ludzką. Lepiej dokonać niedozwolonego zabiegu, niż wyławić z rzeki trupa topielicy. Ciekaw jestem, kto operował Krystynę Jełowicką?

Doktor Skolimowski nie odpowiadał na

te prowokacyjne pytania, uśmiechał się jedynie skromnie i tak, że można było przy odrobinie żywszej wyobraźni włączyć ten uśmiech nawet za potwierdzenie teorii Hennera. Sierżant nie dawał jednak za wygraną.

Czy wiecie, kiedy wściekł się Wierucki? Gdy zyskał pewność, że narzeczona jego zaszała w ciążę i na żądanie Glücka ma być operowana przez jego znajomego lekarza. Przebudził się w nim mężczyzna, któremu inny mężczyzna podstępnie odebrał kobietę. Glück nie okazał się dżentelmenem, obrzydził na dodatek Wieruckiemu środowisko ludzi, do których dzięki zdobytemu wykształceniu wchodził.

— Nie przypuszcza chyba, że inni podobni są kubek w kubek do dyrektora Glücka? — powątpiewał prokurator. — Trudno go chyba posądzać o takie głupstwo!

— A jednak zdaje się być nieinaczej, ta sprawa ciąży, dokonała w nim dużych spustoszeń.

— Wiem, do czego pan pije! — nie wytrzymał już doktor Skolimowski. — Nie stety nie odpowiem na pańskie zaczepki. Jestem zobowiązany do zachowywania tajemnicy zawodowej, której bez wyraźnej potrzeby nie wyjawię oczywiście żadnej władzy. Czy pan próbuje kierować przeciw mnie jakieś określone oskarżenie?

— To nie.

— Wier?

d. c. n.

Podstawowe założenia statutu Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej

Przemówienie sekretarza KC PPR tow. Romana Zambrowskiego na wspólnym posiedzeniu KC PPR i GKW PPS



Towarzysze!

Im bardziej zbliżamy się do historycznej daty Kongresu Zjednoczeniowego, tym jaśniejsze dla członków obydwu partii staje się jego przełomowe znaczenie.

Na Kongresie Zjednoczeniowym uchwalona będzie deklaracja programowa partii, oparta o zasady marksizmu-leninizmu. Wskazuje to na potężny wzrost dojrzałości obydwu partii klasy robotniczej i podkreśla wagę, jaką obydwie partie przywiązują do ustalenia podstaw ideologicznych Zjednoczonej Partii.

W rezultacie polska klasa robotnicza, masy pracujące i partia otrzymają syntetyczny, doktrynalny, który ocenia przeszłość naszego ruchu, przeprowadza analizę obecnego momentu i nakreśla dalsze perspektywy walki polskiej klasy robotniczej na drodze ku socjalizmowi.

Na Kongresie Zjednoczeniowym uchwalony będzie statut partyjny, oparty o zasady marksizmu-leninizmu, co będzie miało również doniosłe znaczenie; da to bowiem partii podstawowy oręż uzbrajający ją do wykonania wielkich zadań, jakie przed nią stoją.

Już sam fakt przyjęcia takich dwóch zasadniczych dokumentów partyjnych przez Kongres podkreśla jego przełomowe, historyczne znaczenie.

STATUT — KONSTITUCJA ORGANIZACYJNA PARTII

Zagadnienia statutu dotyczą spraw organizacyjnych, którymi się partia rządzi.

Statut to jakby konstytucja organizacyjna partii, sformułowanie podstawowych przepisów organizacyjnych partii, obowiązujących wszystkich członków i organizacje partyjne.

Opracowując projekt statutu Komisja Statutowa kierowała się zarówno obecną dojrzałością ideologiczną, polityczną i organizacyjną podstawowych szeregów obydwu partii, jak i tymi wymogami, jakie należy stawiać partii nowego typu, partii walki klasowej, partii czołowej od działu klasy robotniczej i narodu polskiego, jaką powinna być i niewątpliwie będzie Zjednoczona Partia.

W pracy swej Komisja Statutowa uwzględniła bogate doświadczenie polskiego ruchu robotniczego, dorobek organizacyjny PPR, zawarty również częściowo w jej statucie, uchwalonym trzy lata temu, jak dorobek odrodzonej PPS, zawarty w jej statucie, uchwalonym przed niespełna rokiem. Komisja czerpała również z doświadczenia organizacyjnego zjednoczonych partii krajów demokracji ludowej. Największą jednak skarbnicą doświadczeń w pracy Komisji była teoria i praktyka organizacyjna WKP (b).

Komisja Statutowa wykluczyła z góry przy opracowaniu statutu Zjednoczonej Partii drogą czy to wyśredkowania czy to syntezy dotychczasowych statutów PPR i PPS.

Takie próby oznaczałyby podejście mechaniczne, formalne do sprawy statutu i w rezultacie byłyby zawodne.

WYŻSZOŚĆ NOWEGO PROJEKTU STATUTU

Statut PPR uchwalony trzy lata temu nie odpowiada już teraz w wielu punktach ani ideologicznej, ani politycznej, ani organizacyjnej dojrzałości PPR.

Z drugiej strony statut PPS, uchwalony w zeszłym roku, w sytuacji, gdy odrodzona PPS znajdowała się już na drodze przewyższenia balastu reformistycznego, posiada jeszcze szereg naleciałości reformistycznych i brak mu tej precyzji, jaka powinna cechować konstytucję organizacyjną partii nowego typu.

Nie znaczy to bynajmniej, abyśmy mieli zrezygnować z porównania projektu statutu Zjednoczonej Partii z dotychczasowymi statutami.

Analiza porównawcza obecnego statutu ze statutami PPR i PPS może być bardzo

Nowy statut oznacza zwycięstwo marksizmu-leninizmu

Jeśli wniknąć w treść pracy ideologicznej, zachodzącej w obydwu naszych partiach w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego, to w największym skrócie można stwierdzić, że Plenum sierpniowe KC PPR, które podkreśliło niebezpieczeństwo pravicowe i nacjonalistyczne w rewolucyjnym skrzydle polskiej klasy robotniczej, zaostriżyło czujność ideologiczną i polityczną w obydwu partiach i doprowadziło do pogłębienia i zaostriżenia w niej walki o ideologiczne przewyższenie wszelkich obcych wpływów.

Szczególnie ostro zagadnienie to musiało stać się w PPS, gdy w ciągu szeregu lat elementy pravicowe reformizmu i nacjonalizmu górowały w dawnej PPS a elementy centrowe *olerowały ten stan.

Uchwały lipcowego i sierpniowego Plenum KC PPR, abstrahując od ich ogromnego znaczenia dla PPR, odegrały rolę katalizatora procesów przewyższenia pravicowych koncepcji i centryzmu w PPS i przyspieszyły dojrzewanie jej kadr

Rewolucyjne i reformistyczne zasady organizacyjne

Otóż jest faktem, że w walce między rewolucyjnym marksizmem z jednej strony i reformizmem z drugiej strony wykrystalizowały się dwa odrębne i przeciwstawne sobie typy partii — typ partii rewolucyjnej i typ partii reformistycznej.

Można by było prześledzić tę walkę na odcinku zagadnień partii i jej zasad organizacyjnych na przestrzeni lat pięćdziesiątych przez porównanie statutów i uchwał organizacyjnych SDKP i L i KPP z jednej strony i przedwojennej PPS z drugiej strony. Mimo bowiem faktu, że w ciągu 54 lat pracy i walki rewolucyjnego nurtu polskiej klasy robotniczej — 50 lat walka ta toczyła się w warunkach nielegalnych — zarówno SDKP i L jak i KPP posiadały statut organizacyjny, kilkakrotnie poprawiany na zjazdach oraz systematycznie podejmowały na swoich zjazdach, konferencjach i zebraniach władz naczelnych pisemne uchwały orga-

Zasady organizacyjne reformizmu nie odpowiadają zadaniom nowego okresu

Ocena roli partii i jej zasady organizacyjne są nierozdzielnie związane z programem, strategią i taktyką partii. W swojej znakomitej pracy, napisanej w 1924 roku „O podstawach leninizmu” tow. Stalin stwierdza, że:

„Partie II Międzynarodówki nie nadają się do rewolucyjnej walki proletariatu, nie są bojowymi partiami proletariatu, prowadzącymi robotników do zdobycia władzy, lecz aparatem wyborczym, przystosowanym do wyborów parlamentarnych i do walki parlamentarnej”.

W te same prace tow. Stalin stwierdza, że jak długo trwał okres pokojowego rozwoju kapitalizmu, partie II Międzynarodówki były siłą panującą w ruchu robotniczym, a parlamentarne formy walki uważane były za formy podstawowe, partia nie miała i nie mogła mieć tak poważnego i decydującego znaczenia, jakie zdobyła sobie potem w warunkach otwartych zmagani rewolucyjnych.

Bolszewicy założyli podstawy partii nowego typu

Pierwszą partią w ruchu międzynarodowym, kształtującą się jako partia nowego typu, była partia bolszewicka. Lenin już w roku 1904 w swojej pracy „Krok naprzód, dwa kroki wstecz” w walce z mieniszewikami w sprawach organizacyjnych założył podwaliny organizacyjne partii bolszewickiej i opracował naukę o partii jako o kierowniczej organizacji proletariatu, naukę, która potem zdążyła egzamin dojrzałości w potężnych walkach i zwycięstwach partii bolszewickiej.

Podstawowe tezy organizacyjne partii nowego typu, rozwinięte wtedy przez Lenina, legły później u podstaw pracy organizacyj-

pouczająca, podkreśli niewątpliwie wzrost dojrzałości ideologicznej i organizacyjnej obydwu partii, uwidoczni wyższość obecnego projektu, wynikającą z bardziej stanowczego oparcia go na zasadach marksizmu-leninizmu. Analiza ta niewątpliwie będzie przeprowadzona zarówno w dyskusji przedkongresowej, jak i na samym Kongresie Zjednoczeniowym.

Analiza taka wymaga jednak wniknięcia w wiele zagadnień szczegółowych i dla tego nie będę jej tutaj w stanie podjąć. Chciałbym natomiast swój referat o statucie rozpocząć od zagadnień ogólnych.

do marksizmu-leninizmu. We wstępie do projektu statutu piszemy:

„Utworzenie Zjednoczonej Partii kładzie kres trwającemu z górą pół wieku rozłamowi w szeregach polskiej klasy robotniczej. Oznacza ono zwycięstwo marksizmu-leninizmu nad reformizmem i nacjonalizmem w polskim ruchu robotniczym.

Wiemy, że płaszczyzna różnic i walki między rewolucyjnym i reformistycznym nurtem w polskim ruchu robotniczym, podobnie zresztą jak i w międzynarodowym ruchu robotniczym, była niezmiernie szeroka. Obejmowała ona zagadnienia światopoglądowe i praktyczne, ideologiczne i polityczne, strategiczne i taktyczne ruchu robotniczego.

W związku z omawianiem zagadnień statutu, interesuje nas tutaj przede wszystkim sprawa — jakie miejsce zajmowały w walce między rewolucyjnym, marksistowskim nurtem klasy robotniczej w Polsce i nurtem reformistycznym zagadnienia partii, a wśród nich — zasady organizacyjne partii klasy robotniczej.

nizacyjnej.

Również PPS zarówno przed pierwszą wojną światową jak i w okresie 20-lecia międzywojennego kilkakrotnie na zjazdach uchwałała statut partii.

Analiza porównawcza tych dokumentów wykazuje tę prawdę, że mimo całej często niedoskonałości dokumentów organizacyjnych SDKP i L i KPP z naszego dzisiejszego punktu widzenia, powstały one w ogniu rewolucyjnej walki klasowej i dla organizowania walki klasy robotniczej o władzę, znać na nich narastał wpływ nauki Lenina o partii, jako kierowniczej organizacji proletariatu, jako podstawowego oręcza w rękach proletariatu, bez którego nie można zwyciężyć w walce o władzę, podczas gdy dokumenty organizacyjne przedwojennej PPS noszą cechy dokumentów reformistycznych typu zachodnio-europejskiego socjaldemokratyzmu. I nie mogło być inaczej.

Sytuacja się jednak zmieniła i gdy nastał okres otwarty starć między klasami, okres bezpośredniego przygotowywania sił do obalenia imperializmu, do zdobycia władzy przez proletariatu.

„Okres ten — mówi Stalin — stawia przed proletariatem nowe zadania, przebudowy całej pracy partyjnej na nowy, rewolucyjny ład, wychowania robotników w duchu rewolucyjnej walki o władzę, przygotowania i ściągnięcia rezerw, sojuszu z proletariuszami krajów sąsiednich, ustalenia ścisłego związku z ruchem wyzwoleniczym kolonii i krajów zależnych... itd. itd.”

Te słowa pisał tow. Stalin mając na uwadze podstawowe partie II Międzynarodówki. Wystarczy jednak spojrzeć wstecz na przeszłość polskiego ruchu robotniczego, aby stwierdzić, że charakterystyka socjaldemokratycznej dana przez tow. Stalina odnosi się również całkowicie i do przedwojennej PPS.

nej wszystkich partii, które działalność swą oparły na zasadach marksizmu-leninizmu.

Pozwolę sobie tu przypomnieć w dużym skrócie te zasadnicze tezy:

PO PIERWSZE:

Partia marksistowska jest czołowym oddziałem klasy robotniczej a skupieniem najlepszych, najbardziej świadomych i wiernych sprawie socjalizmu elementów klasy robotniczej. Ażeby spełnić rolę czołowego oddziału — sztabu, kierującego walką proletariatu, partia musi być uzbrojona w przodującą teorię — w naukę marksizmu.

PO DRUGIE:

Partia jest nie tylko czołowym oddziałem lecz również zorganizowanym oddziałem klasy robotniczej. Partia tworzy system organizacji partii na zasadach demokratycznego centralizmu — na żelaznej, jednakowej dla wszystkich członków dyscyplinie partyjnej. Każdy członek partii musi należeć i pracować w jednej z organizacji partyjnych. Te zasady zapewniają partii niewzruszoną jedność wewnętrzną — jedność woli i działania, bez której nie może ona kierować walką wyzwoleniczą klasy robotniczej.

PO TRZECIE:

Partia jest najwyższą formą organizacji klasowej proletariatu — powołaną do kierowania wszystkimi innymi bezpartyjnymi organizacjami klasy robotniczej i mas ludowych. Partia urzeczywistnia swoją kierowniczą rolę w stosunku do wszystkich innych organizacji dzięki swemu teoretycznemu marksistowskiemu uzbrojeniu, dzięki doświadczeniu, wpływowi i zaufaniu wśród mas, zdobytym w toku walki.

PO CZWARTE:

Partia jest wcieleniem łączności czołowego oddziału klasy robotniczej z milionowymi masami robotniczymi i ludowymi.

Ażeby żyć, rozwijać się i zwyciężać, partia, krocząc na czele mas, musi równocześnie nieustannie wzmacniać więź z klasą robotniczą, musi podnieść swój autorytet i zaufanie wśród mas, musi uczyć masy i uczyć się u mas.

Widzimy, że te podstawowe tezy leninowskiej nauki o partii w naszym nie straciły na swej aktualności i w obecnej sytuacji. Dlatego nawiązujemy do nich teraz, gdy kładzie my podwaliny zjednoczonej partii, dlatego legły one u podstaw projektu statutu Zjednoczonej Partii.

PARTIA MUSI BYĆ JEDNOLITA I ZDISCYPLINOWANA

Nauka Lenina o partii była w późniejszym okresie w dalszym ciągu przezeń rozwijana a potem przez jego wielkiego kontynuatora tow. Stalina.

Chciałbym tu szczególnie podkreślić jeszcze dwie leninowskie zasady partii nowego typu.

PO PIERWSZE:

W partii nowego typu niedopuszczalne jest istnienie frakcji, bo znajduje się to w sprzeczności z zasadą żelaznej dyscypliny i jedności, bez której partia nie może ani prowadzić klasę robotniczą do walki o władzę, ani organizować jej do walki o utrzymanie i umocnienie władzy. Nie oznacza to bynajmniej jakiegoś postulowania, ślepej dyscypliny, lub jakiegoś ograniczania swobody krytyki lub walki poglądów.

Oznacza to tylko, że wykonanie uchwały i jednoznaczne obowiązuje wszystkich, a więc i tych, którzy w toku podejmowania byli przeciwko danej uchwałie i znaleźli się w mniejszości.

PO DRUGIE: Partia nowego typu musi oczyszczać się od elementów oportunistycznych, bowiem bez nieprzejednanej walki z oportunistami we własnych szeregach — partia klasy robotniczej nie może zachować jedności i dyscypliny, nie może spełnić roli organizatora i przodownika w walce o władzę — ani też roli budowniczo nowego socjalistycznego społeczeństwa.

Chodzi o to, że klasa robotnicza nie jest klasą zamkniętą, że napływają do niej ciągle ludzie rekrutujący się z klas pośrednich, że do partii często przenikają też elementy obce i chwytliwe, podane na nacisk wrogich klas. Te właśnie żywioły oportunistyczne są źródłem frakcyjności w partii.

REFORMISTYCZNE ZASADY ORGANIZACYJNE PPS

Nie może chyba u nikogo budzić wątpliwości, że zasady organizacyjne którymi kierowały się partie socjal-demokratyczne nie mają nic wspólnego z wspomnianymi wyżej zasadami.

Nie kuszając się bynajmniej o wyczerpanie zagadnienia, chcę tutaj zwrócić uwagę na niektóre tylko cechy życia organizacyjnego przedwojennej PPS.

Wiadomo, że struktura organizacyjna PPS opierała się na zasadzie terytorialnej, a nie fabryczno-terytorialnej, jak to się dzieje w partiach nowego typu.

Wiadomo, że od szeregowego członka PPS nie wymagano żadnej działalności, jeśli tylko opłacał składki członkowskie.

Wiadomo, że w PPS decydującą rolę grała frakcja parlamentarna i reformistyczna biurokracja związkowa oraz że uprzywilejowane stanowisko mieli wszelkiego rodzaju radni miejscy, ludzie na stanowiskach w ubezpieczalniach i spółdzielczości, szczególnie w pierwszym dziesięcioleciu, kiedy PPS dużo miała tych stanowisk.

Wiadomo, że PPS wbrew pozorom nie rządziła się zasadami centralizmu demokratycznego, że zasady tajnych wyborów w niej nie było i że niepodzielnie rządziła biurokracją partyjną.

Wiadomo, że w PPS kwitła ogromna tolerancja i nieograniczona demokracja wobec ludzi otwarcie przeprowadzających rewizję

(Dalszy ciąg na str. 4-iej)

Podstawowe założenia statutu Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej

Przemówienie sekretarza KC PPR tow. Romana Zambrowskiego na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS

(Dalszy ciąg ze str. 3-ej)

marksizmu, wobec ludzi wyraźnie faszystowskich, wobec wszelkiego rodzaju wtyczek „dwójki”, ale istniała żelazna dyktatura wobec ludzi lewicy — PPS, wobec uczelnych pepesowców i działaczy związkowych, gdy ulegali oni wpływowi komunistów i szli na jednolity front, na walkę strajkową, albo gdy zbyt stanowczo manifestowali swe sympatie do ZSRR. Jest charakterystyczne, że ani Piłsudski, ani Jaworski, ani Moraczewski nie byli wykluczeni z PPS, występowali z niej, gdy mieli jej sami dosyć.

BŁĘDY LUKSEMBURGIZMU

Trzeba stwierdzić, że jeśli chodzi o SDKP i L i KPP to na postawie SDKP i L, a w pewnym stopniu i KPP zaważyły fałszywe poglądy Róży Luksemburg, która w dużej mierze uległa socjal-demokratycznym koncepcjom żywiłowości i która przed rewolucją 1905 roku, w okresie gdy Lenin rozwijał swe zasady organizacyjne partii nowego typu, przyłączyła swój głos do chóru oportunistów, krzyżujących o rzekomo ultra-centralistycznych i spięskowo blankstowskich dążeniach Lenina w sprawach organizacyjnych. Te oportunistyczne w tej dziedzinie poglądy Róży Luksemburg, wywodzące się zresztą z jej niektórych fałszywych koncepcji, spowodowały niedocenianie przez SDKP i L, a w pewnej mierze i przez KPP, zagadnień organizacyjnych partii, przewyciężone w znacznej mierze w późniejszym rozwoju KPP.

Zatrzymałem się tak długo na różnicach między nurtem marksistowskim i nurtem reformistycznym w sprawach organizacyjnych, bo chociaż różnice te dotyczyły okresu dalszej i bliższej przeszłości, gdy przed klasą robotniczą stało jeszcze zadanie walki o władzę, to jednak nie mogą nas te różnice nie interesować. Jest jednak rzeczą zrozumiałą, że o wiele bardziej interesują nas dzisiaj za gadnienia organizacyjne partii w warunkach władzy ludowej.

TYLKO PARTIA NOWEGO TYPU MOŻE KIEROWAĆ WALKĄ O ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU

Od czterech z górą lat obydwie nasze partie prowadzą działalność w nowych warunkach, w warunkach, gdy klasa robotnicza sprawuje władzę w sojuszu z chłopstwem pracującym.

Wkład PPR i PPS scharakteryzowaliśmy we wstępie do statutu w sposób następujący:

„Zjednoczona Partia opiera swą działalność na dorobku ideologicznym PPR, która w okresie okupacji hitlerowskiej wysunęła się na czoło walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, przygotowała warunki dla objęcia władzy przez masę ludową, a po wypędzeniu okupanta stanęła na czele walki o ugruntowanie demokracji ludowej, rozbiście sił reakcyjnych, o realizację rewolucyjnych reform społecznych.

„Zjednoczona Partia przejmując dorobek polityczny odrodzonej PPS, która nawiązując do tradycji lewego nurtu dawnej PPS i RPPS, stanęła na gruncie jednolitej klasy robotniczej i wniosła wydatny wkład w walce z reakcją i w budowie demokracji ludowej w Polsce“.

Można stwierdzić bez przesady, że PPR nie mogłaby odegrać tak czołowej roli we wszystkich przemianach rewolucyjnych tego okresu, gdyby nie kształtowała swej działalności partyjnej na leninowskich zasadach organizacyjnych, gdyby nie rozwijała się jako partia nowego typu.

Można też stwierdzić, że wydatny wkład odrodzonej PPS w budowę Polski Ludowej stał się możliwy nie tylko dzięki przewyciężeniu przez nią balastu ideologii reformistycznej, ale również oportunizmu w sprawach organizacyjnych, tak charakterystycznych dla dawnej PPS.

Wystarczy, abyśmy sobie uprzytomnili ogromną, bogatą, wielostronną organizacyjną działalność PPR w walce przeciw reakcji, w budowie nowego aparatu państwowego i w odbudowie gospodarczej, abyśmy stwierdzili, że bez tej działalności, bez PPR jako partii nowego typu nie utrzymałaby się władza ludowa w Polsce, bez jednolitego frontu PPR i PPS nie zostałaby zbudowany gmach demokracji ludowej w naszym kraju. Widzimy więc, że klasie robotniczej potrzebna jest partia nowego typu nie tylko do walki o władzę,

ale również dla utrzymania władzy, widzimy również z tego, że organizacyjne zasady leninizmu obowiązują partie klasy

Jedność Zjednoczonej Partii zapewni się przez walkę z elementami oportunistycznymi

We wstępie do Statutu piszemy:

„ZP kieruje się w swej działalności zasadami marksizmu-leninizmu“. W dziedzinie spraw organizacyjnych oznacza to, że zjednoczona partia kierować się będzie leninowskimi zasadami organizacyjnymi.

Leninowskie zasady organizacyjne leżą u podstawy naszego projektu statutu. Chodzi jednak o to, aby leninowskie zasady organizacyjne były w sposób twórczy zastosowane do konkretnych warunków, w których tworzy się Zjednoczona Partia Polskiej Klasy Robotniczej, aby w statucie uwzględniona była cała specyfika obecnego momentu w polskim ruchu robotniczym i aby przepisy statutu odpowiadały ogólnym zadaniom społecznym i politycznym, które partia przed sobą stawia na najbliższy okres historyczny. Tylko wtedy statut stanie się ostrym narzędziem w rękach Zjednoczonej Partii w walce o jej rozwój jako partii nowego typu.

Wynika z tego:

Przepisy statutu muszą odpowiadać podstawowym założeniom politycznym obydwu naszych partii, stwierdzającymi z całą siłą, że w okresie rozwoju demokracji ludowej ku socjalizmowi walka klasowa nie słabnie, rośnie opór klas kapitalistycznych i walka klasowa zaostrza się. Wobec takiej perspektywy podstawowym warunkiem zwycięstwa klasy robotniczej będzie jedność Zjednoczonej Partii — jedność woli, jedność działania, ściśle przestrzeganie centralizmu demokratycznego, oczyszczanie partii od oportunistów, jedność partii, wykluczająca wszelkie frakcje.

Wobec takiej perspektywy nie wolno nam zapomnieć, że mimo ogromnych sukcesów osiągniętych w PPS w walce przeciw oportunistom przed wszystkim w rezultacie uchwał ostatniej Rady Naczelnej, w Zjednoczonej Partii znajdzie się nie mało towarzyszy pepesowskich, którzy wychowywali się w atmosferze libe-

ralizmu i tolerancji w stosunku do oportunistów i którzy do końca nie zdołali jeszcze przewyciężyć tego bagażu. Trzeba, aby sobie ci towarzysze uświadomili, że Zjednoczona Partia nie może sobie pozwolić na liberalizm, na dopuszczanie grup i frakcji, bo my tworzymy partię nowego typu, my w ciężkiej, ofiarnej, a nie rzadko i krwawej walce klasowej budujemy podwaliny społeczeństwa socjalistycznego.

Wiemy, że są też towarzysze w PPS, którzy boją się powodu wykluczenia prawicowców, znanych starych działaczy pepesowskich, w rodzaju Wojewody, Bienia czy Wachowicza. Ale my w tym postępowaniu organizacji pepesowskich widzimy uznanie w praktyce leninowskiej zasady, stwierdzającej, że oczyszczenie się od oportunistów wzmacnia partię nowego typu. Dla tych towarzyszy, którzy mają opory z powodu oczyszczenia partii od zatwardziałych prawicowców i oportunistów, chciałbym przytoczyć słowa tow. Stalina:

„Teoria „przewyciężania“ żywiłowej oportunistycznej za pomocą walki ideowej wewnątrz partii, teoria „pokonywania“ tych żywiłowej w ramach jednej partii jest teorią zgniłą i niebezpieczną, która grozi skazaniem partii na paraliż i chroniczną niemoc, grozi pozostawieniem proletariatu bez partii rewolucyjnej, grozi pozbawieniem proletariatu głównego oręża w walce z imperializmem“.

Wspomniałem nazwiska Wojewody czy Bienia; nie oznacza to jednak, że zasada oczyszczania partii od oportunistów jest uzasadniona tylko wobec towarzyszy pepesowskich. Bynajmniej! Walka z odchyleniem prawicowym i nacjonalistycznym PPR ujawniła wśród aktywistów PPR niemało przykładów zwyrodnienia oportunistycznego.

Myszę, że przepisy statutu skierowane przeciw naruszeniu jednolitej partii, łamaniu dyscypliny partyjnej, frakcyjności, oraz dotyczące uprawnień komisji kontroli partyjnej i inne zawarte w paragrafach 10, 12, 29 i 31 i w końcowych słowach wstępu do statutu odpowiadają ogólnym wymogom sytuacji i uczynią ze statutu ostre narzędzie dla zabezpieczenia jednolitej partii.

Nie wolno zacierać różnicy między partią a klasą lub związkami zawodowymi

Przepisy statutu muszą odpowiadać ogólnemu założeniu obydwu naszych partii, że w warunkach zaostrzającej się walki klasowej i w celu zabezpieczenia przeobrażeń socjalistycznych w naszym kraju koniecznym jest, aby wzrastała rola kierownicza partii klasy robotniczej.

Ta rola kierownicza zależy od wielu czynników politycznych, ale nie w małej mierze, zależy ona również od masowości partii, od jej składu społecznego i od aktywności jej organizacji dolowych.

Zacznę od zagadnienia masowości partii.

Obydwie nasze partie przeszły przez okres burzliwego wzrostu — zjawisko charakterystyczne dla szeregu krajów demokracji ludowej. W okresie burzliwego wzrostu PPR werbowanie i przyjmowanie do partii odbywało

Okres kandydowania zapewni zwartość partii

Dlatego projekt statutu przewiduje utworzenie kategorii kandydatów, którzy dopiero po rocznym okresie mogą być przyjęci na członków partii. Dlatego zasadnicze znaczenie ma ściśle przestrzeganie zasad statutowych przyjmowania kan-

dydatów: członków partii. Dlatego wypełniony musi być w partii narów lekkomyślnego przyjmowania i nawet werbowania w myśl zasady, jak będzie zły, to go wyrzucimy z partii, bo nie należy zapominać, że nawet zupełnie bierni człon-

się często z pogwałceniem obowiązujących za sad statutowych. Do partii przenikają w ten sposób elementy obce klasowo i ideologicznie, z których się teraz partia oczyszcza.

Jeszcze gorzej sytuacja ta przedstawiała się w PPS, na co z całą siłą wskazała ostatnia Rada Naczelna PPS.

W rezultacie zjednoczenia, partia liczyć będzie około 1,5 miliona członków. W wielu zakładach pracy liczba członków partii przekraczać będzie 50 procent załogi, w niektórych sięgać będzie 75 procent.

Taki stan rzeczy grozi zatarciem różnicy między partią i klasą, między członkiem partii i członkiem związku zawodowego, a więc byłby pogwałceniem podstawowej zasady partii nowego typu, określającej, że partia jest czołowym przodującym oddziałem klasy robotniczej.

kowie partii, którym zdawałoby się na partii wcale nie zależy, gdy wykluczeni są za bierność czują się głęboko dotknięci i powiększają szeregi obrażonych na partię. Projekt statutu wprowadza też możliwość przeprowadzenia przez koło członków partii na kandydatów wtedy, gdy obniżają swą podstawą ogólny poziom aktywności koła.

Co się tyczy składu społecznego partii, to statut tej sprawy nie reguluje. Z ducha jednak statutu wynika, że stała troską instancji kierowniczych winno być także regulowanie wzrostu partii, aby nie ulegał wypaczeniu jej robotniczy charakter i aby zapewnione zostało dostatecznie powiązanie partii z masami małorolnego i średnio-rolnego chłopstwa i inteligencji pracującej. Formulujemy to w projekcie statutu w paragrafie 4, litera „A“:

„Członkiem partii może zostać robotnik, chłop małorolny i średniorolny inteligent i każdy członek pracy ideowej, aktywny, cieszący się zaufaniem swego środowiska i oddany sprawie socjalizmu“.

Komisja statutowa przewidywała również możliwość przyjmowania do partii na przykład chałupników i drobnych rzemieślników, jeżeli odpowiadają oni wymienionym warunkom.

Troska o właściwy skład społeczny partii i regulowanie go przez odpowiednią politykę przyjmowania do partii jest tym aktualniejsza, że w rezultacie zjednoczenia skład społeczny Zjednoczonej Partii ulegnie względem pogorszeniu w stosunku do składu społecznego PPR. Zmniejszy się bowiem, nieznacznie zresztą procent robotników i chłopów, wzrośnie zaś procent pracowników umysłowych. Szczególną troską otoczyć trzeba sprawę rozszerzenia organizacji partyjnych wśród chłopów małorolnych i średniorolnych, przez organizowanie kół partyjnych w gromadach, gdzie dotychczas nie ma organizacji partyjnej.

WZROŚNIE ROLA KIEROWNICZA PARTII

Co się tyczy stworzenia warunków dla wzrostu aktywności i inicjatywy we wszystkich organizacjach partyjnych, to projekt statutu zabezpiecza to przez rozwinięte i ściśle potraktowane w paragrafie 2 i 3 — obowiązki i praw członków partii, przez oparcie budowy organizacyjnej partii na zasadach centralizmu demokratycznego, dokładnie scharakteryzowanego w paragrafie 14 i 15-tym, przez dobitne podkreślenie w paragrafie 20-tym znaczenia demokracji wewnątrzpartyjnej oraz krytyki i samokrytyki dla rozwoju partii i wreszcie przez obszerny i nowe potraktowanie obowiązków i praw kół fabrycznych i zakładowych.

W ten sposób Statut Zjednoczonej Partii stanie się również ważnym instrumentem dla pracy nad podniesieniem roli kierowniczej partii w zasadniczych przemianach w naszym kraju na drodze ku socjalizmowi.

W wstępie do projektu statutu czytamy:

„Powstanie Zjednoczonej Partii wzmacnia siły klasy robotniczej i podnosi jej rolę kierowniczą w walce ludu pracującego o umocnienie władzy ludowej i ugruntowanie niepodległości, o złamanie oporu sił kapitalistycznych, wspieranych przez obcy imperializm, o zbudowanie socjalizmu“.

Nie trzeba chyba dodawać, że wzmocnienie roli kierowniczej partii jest właśnie podstawowym warunkiem wzmożenia roli kierowniczej klasy robotniczej.

Czołowi pisarze wszystkich narodów w walce o postęp i demokrację

W Moskwie odbył się odczyt uczonego radzieckiego prof. Aleksandra Isbacha pt. „Czołowi pisarze świata w walce o postęp i demokrację“.

Prelegent mówił o tendencjach postępowych w literaturze światowej oraz o udziale pisarzy Europy Zachodniej i Ameryki w walce przeciw agresji imperialistycznej. Prof. Isbach wspominał o aktywnej roli w tej walce Maksyma Gorkiego, Włodzimierza Majakowskiego, Henri Barbusa i innych wybitnych pisarzy. Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci niejednokrotnie rozlegał się w literaturze światowej głos protestu przeciwko faszystom i wojnie. Na międzynarodowych konferencjach i kongresach w obronie kultury i pokoju — w Charkowie 1930 r., w Paryżu 1935 r., w Madrycie 1937 r. i wreszcie we Wrocławiu w roku bieżącym — pisarze różnych narodowości znajdowali wspólny język, złączeni wspólnym celem.

Dłużej zatrzymał się prelegent na omówieniu roli pisarzy postępowych w okresie drugiej wojny światowej, z których wielu zginęło na wojnie z faszystami. Prof. Isbach omówił następnie współczesną literaturę postępową Zachodniej Europy i Ameryki i zacytował słowa pisarza amerykańskiego Howarda Fasta, wypowiedziane na wiecu młodzieży amerykańskiej w Nowym Jorku: „W naszych czasach pisarz, który służy czynnikom pragnącym zniszczyć Zwazek

Radziecki, zgnieść klasę robotniczą tego świata, a ludzkość zaszachować wojną atomową — jest zdrajcą ludzkości“. Ideą demokracji przeniknięta jest twórczość wielu postępowych pisarzy amerykańskich, jak Upton Sinclaira, Sinclaira Lewisa, Howarda Fasta, Arthura Millera, Johna Steinbecka; pisarzy francuskich — Louis Aragone, Elzy Triolet, Jean Lafitte'a, Jean Treville'a; pisarzy czeskosłowackich — Juliusza Fuclka, Jana Drdy; pisarzy angielskich — Jamesa Oldridge'a, Jacka Lindseya. Irlandczyka Jima Fellana, Duńczyka Martina Anderens Nexoe, Brazylijczyka Jorge Amado i wielu, wielu innych. W stale toczony walce z międzynarodową reakcją — zakończył prelegent — obóz pisarzy postępowych rozszerza się i krepnie

Na manowcach dywersji i zdrady Proces Pużaka i innych przywódców WRN

Akt oskarżenia ujawnia zbrodnicze knowania zaciekłych wrogów klasy robotniczej i Polski Ludowej

(Dokończenie ze str. 1-ej)

rzecz zagranicznych ośrodków i obcych mocarstw, aktów terroru i wroglej propagandy w kraju i zagranicą, zmierzali oni do rozbicia ruchu demokratycznego i bloku demokratycznych stronnictw politycznych, stanowiącego społeczno-polityczną bazę odrzodzonej państwowości polskiej.

Siec dywersji i szpiegostwa

Realizując swe cele polityczne, kierownictwo W. R. N. z Pużakiem na czele, współdziałało z najbardziej reakcyjnymi podziemnymi ugrupowaniami politycznymi w organizowaniu dywersji i szpiegostwa, nie cofając się nawet przed porozumieniem z faszystowską organizacją ukraińską UPA.

Akt oskarżenia podkreśla szczególnie ścisłą współpracę z londyńską delegaturą sił zbrojnych na kraj, a następnie z WRN oraz z wywiadem 2-go korpusu Andersa na kraj. WRN finansowała częściowo WIN, a działacze WRN pełnili wysokie funkcje w obu tych podziemnych organizacjach. Sekretarz generalny WRN Szturm de Sztrema osobiście przekazywał szefowi wywiadu Andersa, Witoldowi Pileckiemu materiały wywiadowcze oraz fałszywe dokumenty, sporządzone przez komórkę legalizacyjną WRN oraz skontaktował go osobiście z dowódcą bandy leśnej „Rysiem”.

Uzgodnianie przez Zarembę taktyki działania krajowego ośrodka WRN z wrogimi Polsce Ludowej ośrodkami zagranicznymi świadczy m. in. o podporządkowaniu się WRN interesom obcego kapitalizmu i imperializmu.

W swej walce z demokracją polską oskarżeni nie ograniczali się wyłącznie do terenu kraju, lecz w myśl wytycznych Pużaka, WRN dążyła do rozwinięcia akcji na terenie międzynarodowym, idącej w kierunku szkolenia Polski Ludowej w dziedzinie gospodarstwa, społecznej i politycznej oraz wywoływania nastrojów nieprzychylnych dla Państwa polskiego w krajach anglosaskich, Francji, Belgii, Włoszech itd.

Akt oskarżenia wymienia obszerny materiał propagandowy, wysyłany zagranicą przez Pużaka i Szturm de Sztrema, zawierający szereg oszczerczych wiadomości z dziedziny politycznej i gospodarczej, pracy służby bezpieczeństwa, partii politycznych itp. Podobne oszczercze wiadomości WRN szerzyła na terenie kraju drogą „szepianej” propagandy.

Charakterystyczne światło rzuca również akt oskarżenia na sprawy finansowe WRN. Zaremba wręczając skarbnikowi Misiorowskiemu 60 tys. dolarów oraz 20 tys. dolarów w banknotach zniszczonych, oświadczył, że dolary pochodzą z londyńskiej delegatury sił zbrojnych. Dużo uwagi poświęca akt oskarżenia przedstawieniu ogólnej linii działalności WRN, reprezentowanej przez oskarżonych.

Linia zdrady interesów klasy robotniczej

Wszyscy oskarżeni z Pużakiem na czele — członkowie kierowniczego centrum WRN wywodzą się z piłsudczykowskiej kadry PPS i na

leżą w swej większości do trzonu kierowniczego przedwojennej PPS, który ponosi odpowiedzialność za nadanie partii kierunku sprzecznego z interesami klasy robotniczej — kierunku nacjonalistycznego, zabobnego, antyradzieckiego. Grupa oskarżonych wywodzi się z tej kadry PPS-owców-piłsudczyków, która w latach pierwszej wojny imperialistycznej uczyniła z PPS służbę imperializmu austriacko-niemieckiego, zaś w okresie międzywojennym torowała drogę do władzy Piłsudskiemu i przyczyniła się do utrwalenia na długie lata systemu faszystowskiego w Polsce.

Kazimierz Pużak od r. 1921 był sekretarzem generalnym przedwojennej PPS, zaś w czasie okupacji pełnił funkcje sekretarza generalnego WRN, z której ramienia wchodził w skład reakcyjnej rady jednocyfrowej. Jako przewodniczący rady jednocyfrowej, stworzonej do walki z KRN — Pużak blokuje się ze skrajnie faszystowskimi odłamami WRN.

Haniebna rola

Reakcyjne kierownictwo PPS w latach 1919 — 1920 podporządkowując się dyspozycjom Piłsudskiego mobilizowało do wojny zabobnej przeciwko pierwszemu w świecie państwu socjalistycznemu — ZSRR i brało oficjalny udział w wojennym rządzie Piłsudskiego w 1920 r.

Oskarżeni są przedstawicielami tej polityki kierownictwa PPS, która pomogła burżuazji rozładować napięcie rewolucyjne wśród robotników podczas powstania krakowskiego w roku 1923.

Pużakowskie kierownictwo wprowadziło do partii **reżim antydemokratyczny**, zwalczając wszelką niezależną myśl w szeregach własnej partii i kłumiło przede wszystkim wszelkie przejawy **dażeń jednolito-frontowych** wśród mas członkowskich partii.

Pużak na stanowisku sekretarza generalnego usuwał nie tylko poszczególnych działaczy, ale i całe ogniska partyjne, przejawiające dążenia jednolito-frontowe.

Uprawiając systematyczną **nagonkę antyradziecką**, kierownictwo przedwojennej PPS w rzeczywistości **pomagało sanacji** w reali-

Współpraca z reakcją i gestapo

Pużakowskie kierownictwo WRN, samozwańczo występując w imieniu klasy robotniczej, w rzeczywistości walczyło wspólnie z „endecją” i „sanacją” i mikołajczykowskim PSL, z postępowym ruchem wywoleńcym, nawołując do walk bratobójczych i pomagając „dwójce” delegatury londyńskiej organizować inwigilację działaczy robotniczych. Pużak, jako sekretarz generalny WRN wydelegował swego najbliższego współpracownika Bialasa do t. zw. agencji antykomunistycznej — instytucji delegatury — dla współpracy z „dwójką” i Gestapo w zwalczaniu i tropieniu postępowego ruchu wywoleńczego, w wyniku czego w lochach

po wyzwoleniu kraju stały na czele podziemnego centrum WRN. Pużak swą osobą uwidacznia ciągłość polityczną, organizacyjną i personalną z przedwojenną PPS — ciągłość dywersji politycznej w ruchu robotniczym — ciągłość złych tradycji PPS. Gdy w Polsce wywołanej w wyniku zwycięskiej rewolucji listopadowej, — polskie masy ludowe zmierzały do budowy ustroju socjalistycznego, ówczesne kierownictwo PPS okłamując lud pseudosocjalistycznymi frazesami, oddało władzę w ręce Piłsudskiego. Aktywnie współdziałając z Piłsudskiem ówczesne kierownictwo PPS podejmuje działalność antyrobotniczą, rozbija milicję robotniczą, dąży do rozbicia rad delegatów robotniczych. Akt oskarżenia przytacza przykładowo osobę osk. Krawczyka, który brał udział w zbrojnym likwidowaniu czerwonej gwardii — zbrojnej siły rad delegatów robotniczych w Dąbrowskim.

zowaniu antyradzieckiej polityki zagranicznej Becka, wiążącej Polskę z hitlerowskimi Niemcami. W ten sposób mimo manewrów pozorujących opozycję wobec sanacji, jest ono współodpowiedzialne za klęskę wrześniową 1939 r.

W okresie okupacji niemieckiej kierownictwo WRN, zachowując pozory walki z okupantem, w rzeczywistości cały swój wysiłek skierowało do walki przeciwko ZSRR i armii radzieckiej — głównej antyfaszystowskiej sile wyzwolenczej. Obok pozorów propagandy antyniemieckiej WRN prowadziła nieustanną, oszczerczą kampanię przeciwko ZSRR i głoszącą znaną teorię „dwóch wrogów”, przygotowywała masy nie do walki z Niemcami, lecz do walki z wyzwolenczą armią radziecką.

Kierownictwo WRN, na czele którego stał Pużak, popierając i propagując hasło reakcji londyńskiej „stania z bronią u nogi” nie dopuszczając do stworzenia jednolitego frontu walki z okupantem i nawołując do walk bratobójczych — faktycznie działało na ręce hitlerowskim Niemcom.

Gestapo znalazło śmiertelne tysiące bojowników postępu i wolności.

W okresie wyzwolenia ziem polskich spod jarzma hitlerowskiego przez armię radziecką i odrzucenie wojsko polskie — kierownictwo WRN z osk. Pużakiem na czele, współdziałało z innymi reakcyjnymi ugrupowaniami politycznymi w tworzeniu dywersyjno-terrorystycznej organizacji „NIE” i w organizowaniu na tyłach walczącej z Niemcami armii dywersji, szpiegostwa i aktów terroru przeciwko jednostkom wojskowym i działaczom demokratycznym.

Gdy umocnienie się sił obozu demokracji ludowej w Polsce rozwiłał nadzieje WRN

na obalenie przemocą ludowego ustroju państwa, kierownictwo WRN usiłowało przystosować się do nowej sytuacji przez próby zalegalizowania organizacji pod nazwą PPSD (Polska Partia Socjal-Demokratyczna)

Przeciw jednolitemu frontowi klasy robotniczej

Gdy próby stworzenia politycznego punktu oparcia zawiodły, kierownictwo WRN zmieniło metody walki z Polską Ludową. Zachowując i rozbudowując samodzielną, podziemną organizację kadrową, zgodnie z dyrektywami z zagranicy, pużakowskie kierownictwo WRN postanowiło stworzyć ośrodek oddziaływania i inspirowania PPS, aby nie dopuścić do realizacji jednolito-frontowej polityki odrzodzonej PPS. W tym celu kierownictwo WRN nastawiało swoich członków do wstępowania w szeregi PPS i do oficjalnego deklarowania lojalności wobec partii przy jednoczesnym faktycznym sabotowaniu polityki jednolito-frontowej. Usiłując opanować poszczególne ogniska partyjne PPS — WRN dążyła do rozbicia szeregow klasy robotniczej i do uczynienia z PPS instrumentu walki z demokratycznym ustrojem państwa polskiego.

Jednocześnie krajowe kierownictwo WRN będące ekspozyturą zagranicznego centrum WRN, przekształcało WRN w narzędzie obcego wywiadu. Krajowy ośrodek WRN wykorzystując swą sieć terenową, zbierał za jej pośrednictwem informacje wywiadowcze z dziedziny życia politycznego i gospodarczego oraz dotyczące obywateli i bezpieczeństwa kraju i przekazywał je następnie za granicę, m. in. do centrum wywiadu andersowskiego, centrali wywiadu emigracyjnego rządu w Londynie na użytek obcych mocarstw.

W okresie referendum i przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego, wysiłki WRN szły w kierunku poróżnienia PPS z PPR i montowania wokół mikołajczykowskiego PSL antydemokratycznego bloku nie wyłączając NSZ-u. Podczas referendum niektórzy działacze WRN m. in. Pużak przeprowadzali kampanię za głosowaniem trzy razy „nie”, realizując w ten sposób „jednolity front” z NSZ. Ponadto kierownictwo WRN dostarczało bandom leśnym NSZ literatury propagandowej, a nawet osobistego instruktażu.

Akt oskarżenia w konkluzji swej opisowej części, poświęconej przedstawieniu linii politycznej WRN, stwierdza, że WRN, będąca agenturą rodzimego i międzynarodowego kapitalu w szeregach klasy robotniczej oraz jednym z oddziałów reakcji w ścisłym sojuszu z całym reakcyjnym podziemniem prowadziło walkę z obozem demokracji ludowej, dążąc do obalenia przemocą ustroju demokratyczno-ludowego państwa polskiego.

Wobec procesu Pużaka i innych

Rzecznicy zdrady i spisków

Proces jednoczenia się ruchu robotniczego, którego przełomową datą będzie dzień 8 grudnia, dokonuje się równoległe do innego procesu — eliminowania z ruchu robotniczego elementów spod znaku prawy socjalistycznej. Inaczej być nie mogło. Rozbicie ruchu robotniczego było bowiem od początku wyrazem wpływów ideologii burżuazycznej na część tego ruchu. Zlikwidować rozbić, dokonać zjednoczenia na gruncie rewolucyjnych zasad marksizmu można tylko na drodze bezkompromisowej walki z prawicą socjalistyczną która jest agenturą

Proces Pużaka i innych, który rozpoczął się w Warszawie da nam niewątpliwie wiele materiału dotyczącego roli, jaką odegrała prawica socjalistyczna w Polsce, odsłonił wiele szczegółów nieznanych dotąd szerszym kołom naszego społeczeństwa. Bowiem właśnie Pużak jako wieloletni człowiek przywódca przedwojennej PPS a potem WRN reprezentuje najlepiej wszystkie tradycje prawicy socjalistycznej. Dzięki przypomnieniu w najbardziej ogólnych zarysach, jaką była ta rola prawicy socjalistycznej i jakie były skutki jej działalności nie tylko dla ruchu robotniczego, ale i dla całego naszego kraju.

W rozważaniach nad tym zagadnieniem cofnąć się musimy w dość odległe czasy, bo do okresu pierwszej wojny światowej, kiedy to prawicowi przywódcy socjalistyczni z Piłsudskim na czele, oddali się na służbę imperializmowi austriacko-niemieckiemu i aglowali społeczeństwo polskie do przelewania krwi w imię interesów Habsburgów i Hohenzollernów. Zdradzając interesy klasy robotniczej zdradzili musieli tym samym interesy narodu. Celem ich dążeń, do którego się wówczas przyznawali, było zbudowanie jakiegoś wasalnego i kadłubowego państwa polskiego, uzależnionego całkowicie od imperialistów austriackich i niemieckich.

Gdy dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji i falli ruchów rewolucyjnych w całej Europie powstało państwo polskie prawica socjalistyczna wytyczyła wszystkie siły do walki z lewicowym odłamek ruchu robotniczego w Polsce. To ona właśnie była główną przeszkodą, która

organizowanie przez nich u boku Piłsudskiego wyprawy zbrojnej przeciw pierwszemu państwu socjalistycznemu jakim była Rosja Radziecka.

Nie małą rolę w tej akcji interwencyjnej odegrały „socjalistyczne” frazesy przywódców PPS, przy pomocy których starano się ukryć istotną klasową treść wojny z Rosją Radziecką, jako wojny prowadzonej wyłącznie w interesie obszarników o ich utracone majątki na Wschodzie.

W latach Drugiej Rzeczypospolitej prawicowi przywódcy PPS pozostali wierni swej antyrobotniczej, antysowieckiej i nacjonalistycznej linii politycznej. Tak było w listopadzie 1923 r. w czasie krwawych zajęć w Krakowie, tak było i maja 1928 r., gdy bojówki ich strzelały do komunistów na Placu Teatralnym, podobnie było w 1936 r. kiedy to PPS zakazuje strajku generalnego.

To prawica socjalistyczna spowodowała, że w okresie wielkiego strajku chłopskiego, który wstrząsnął reżimem sanacyjnym, nie dokonano podobnej akcji w miastach. To prawica socjalistyczna na rozkaz sanacji nie dopuściła do pochodu i masła w 1939 r. gdyż pochody te mogły się utworzyć w pełną demonstrację ludu pracującego przy diwy prohitlerowskiej i antysowieckiej polityce Becka.

Odpowiedzialność za katastrofę wrześniową w niemałym stopniu spada na prawicowych przywódców PPS. Bo przecież oni właśnie wtórowali na przestrzeni całego międzywojennego 20-lecia antysowieckiej nagonce reakcji i urabiali nastroje wrogle idei sojuszu polsko-radzieckiego, co w konsekwencji spowodowało, że Polska w r. 1939 walczyła oś osobno.

Nawet okupacja hitlerowska nie zdołała wywyciszyć prawicowych przywódców PPS z ich błędnych koncepcji i nawrócić ich z fałszywej drogi. Nie łącząc ich z piłsudczyzną okazały się silniejsze, niż poczucie interesu narodowego, które nakazywało oprzeć się o sojusz ze Związkiem Radzieckim i nawładzać ścisłą współpracę z Armią Czerwoną dla wywalczenia niepodległości WRN w czasie okupacji wysuwa się na czoło kampania antyradzieckiej, prowadzonej

przez delegaturę rządu londyńskiego i wstytkie odłamy reakcji w kraju i na emigracji. WRN wysuwa się także na czoło nagonki prowadzonej przeciw Polskiej Partii Robotniczej i Krajowej Radzie Narodowej. Przeciwdziała czynnie walce z okupantem, szerząc hasło o „dwóch wrogach” i hasło „stania z bronią u nogi”.

Koncepcje polityczne WRN zbankrutowały tak samo zresztą, jak zbankrutowały koncepcje polityczne całej reakcji. Polska niepojęcie odrodziła się wbrew tym koncepcjom. Odrodziła się, bo znalazły się siły w narodzie, które realizowały ideę sojuszu polsko-radzieckiego. W tej Polsce niepodległej zwyciężył lud pracujący, zwyciężyła klasa robotnicza, ponieważ obóz rewolucyjnej społecznej okazał się dość silny, aby pokrzyżować plany prawicowych przywódców PPS. W tej Polsce niepodległej i ludowej zwyciężyła idea jednolitego frontu klasy robotniczej, a później także idea organicznego zjednoczenia obu odłamów ruchu robotniczego, ponieważ od kierownictwa PPS odsunęci zostali jej dawni prawicowi przywódcy.

Mimo swego oczywistego bankructwa prawica socjalistyczna nie wyrzekła się jednak swej służby dla burżuazji, o czym świadczy działalność grupy WRN po wyzwoleniu. Pozbawiony jakiegokolwiek bazy masowej, WRN stał się typowo agenturą instytucji i wszedł na tę samą drogę, co WIN, NSZ i inne tego rodzaju dywersyjne organizacje — stał się narzędziem obcych wywiadów.

Skompromitowali się i zbankrutowali doszczętnie przywódcy prawicy socjalistycznej, ale ideologia ich, którą sączył przez tyle lat w szeregi robotnicze, oddziaływanie jeszcze tu i ówdzie, nie wszędzie bowiem w ruchu robotniczym została do końca przezwyciężona. Dlatego trzeba przypominać nie szkół, Polsce i ruchowi robotniczemu wyrządziła ta ideologia. Pozwoli nam to uwolnić całkowicie ruch robotniczy od jej wpływów. Tylko na drodze walki z pozostałościami tej ideologii zbudować będziemy mogli zjednoczoną partię klasy robotniczej, zdolną zwycięsko kroczyć do socjalizmu.

W odpowiedzi na apel górników Zabrze

Nad polskim morzem

Wyciąg wysiłków i osiągnięć na dzień Kongresu Zjednoczeniowego

Do redakcji naszej w dalszym ciągu napływają uchwały i rezolucje załóg fabrycznych wielu zakładów pracy Łodzi i województwa łódzkiego, stanowiące odpowiedź na apel górników z Zabrze i włókniarzy z PZPB Nr. 3.

PZPW Nr. 28

Żałoga PZPW Nr. 28 pisze w uchwalonej rezolucji:

„W całkowitym zrozumieniu faktu, że praca nasza jest podstawą do wykonania trzechletniego planu gospodarczego, a co za tym idzie — podniesienia dobrobytu szerokich mas pracujących, i celem uczczenia historycznego dnia Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS — przyrzekamy wykonać plan roczny do dnia 25 listopada 1948 r. i do końca roku wykonać ponad plan roczny 190 tysięcy metrów tkanin wykończonych wartości 66 milionów złotych.“

Zakłady Wytwarzania Drzewnych

Na zebraniu załogi Państwowych Zakładów Wytwarzania Drzewnych Przemysłu Włókienniczego, w związku z Kongresem Zjednoczeniowym PPR i PPS uchwalono następującą rezolucję:

„My, pracownicy Państwowych Zakładów Wytwarzania Drzewnych Przemysłu Włókienniczego Nr. 1 w Łodzi, w odpowiedzi na apel górników kopalni Zabrze — Wschód, załogi PZPB Nr. 3, załogi Niclarki oraz wielu innych zakładów z terenu Łodzi postanawiamy wykonać roczny plan produkcji do dnia 20 listopada 1948 roku. Naszą wielką radość z powodu zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS wyrażamy zobowiązaniem wyprodukowania do końca roku ponad plan

całówek tkackich 63.000 sztuk
szpulok do nici 1.500.000 sztuk
szpulok różnych wartości zł. 3.500.000
Cała produkcja ponad planowa — wartość zł. 40 milionów.“

ODCZYT

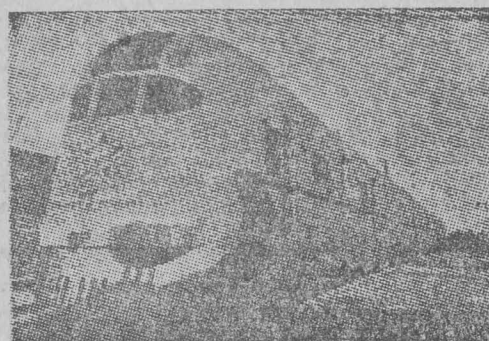
W auli Uniwersytetu Łódzkiego Narutowicza 68 w niedzielę, dnia 7 bm, pierwszy odczyt serii Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich: prof. Z. Szymonowski — „Zakażenie, choroba i epidemia“. Początek o godz. 12. Wstęp wolny.



OLBRZYM 4-TEJ PIĘCIOLATKI

Jak powstała Mińska Fabryka Samochodów

Ze wszystkich krańców Zw. Radzieckiego zdążają do stolicy Białorusi nala... a ne pociągi. Wiozą one doniecki węgiel, mariupolską stal, bakińską naftę i uralskie meble, lenińgradzkie maszyny i części samochodowe z Jarosławia.



Na przedmieściu Mińska wyrasta nowy olbrzym socjalistycznego przemysłu — Mińska Fabryka Samochodów. Całe miasto tworzy się w sosnowym lesie. I chociaż jeszcze nie upłynęło wiele czasu od chwili kiedy zjawili się tutaj pierwsi robotnicy, nowe miasto już uderza swym rozmachem i pięknem.

Wzdłuż wyasfaltowanej ulicy Centralnej ciągną się rzędem wielopiętrowe bloki mieszkalne otoczone zielonymi skwerami. Trochę dalej za wysokim parkanem, w ogromnych zabudowaniach fabrycznych tętni życie nieustające ani na chwilę, a w bramie ukazują się pierwsze białoruskie samochody.

Ciekawa jest historia tej fabryki. W czerwcu 1945 roku Generalissimus Stalin oglądał na Kremlu nowy typ samochodu zaprojektowanego przez konstruktorów z Jarosławskiej Fabryki Samochodów. Pod względem szybkości, mocy i tonażu nowy typ samochodu przewyższa znacznie najlepsze samochody zagraniczne. Wtedy właśnie ten nowy typ samochodu otrzymał nazwę „MAZ-200“ — nazwę Mińskich Zakładów Automobilowych, które miały produkować tego rodzaju auta.

Ale fabryki jeszcze w tym czasie nie było. Trzeba ją było dopiero zbudować i budowa tej fabryki szybko przybrała charakter ogólnonarodowy. Cały kraj przyszedł z pomocą Białoruskiej Republice a szczególnie pomogła Rosyjska Federacja. Tysiące białoruskich chłopców, dziewcząt i kolchoźników udało się do zakładów samochodowych Moskwy, Gorkiego i Jarosławia, gdzie zaczęli się uczyć produkcji samochodów. Do Mińska zjechało wielu konstruktorów, majstrów, inżynierów i techników, ażeby wspomóc Białorusinów przekazać im swoje doświadczenie i wiadomości oraz zbudować i uruchomić na czas fabrykę.

Tak rozpoczęła się budowa. A teraz...

Teraz już całą parą pracuje dział narzędziowy, który produkuje tysiące warsztatów, urządzeń i narzędzi potrzebnych przy fabrykacji części samochodowych.

PZPW Nr. 26

Pracownicy PZPW Nr. 26 oddział VIII-my dla uczczenia historycznego dnia zjednoczenia polskiej klasy robotniczej postanowili wykonać plan roczny do dnia 5 grudnia 1948 r.

Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn

Pracownicy Łódzkich Zakładów Maszyn, chcąc uczcić osiągnięciami produkcyjnymi historyczny dzień Zjednoczenia Partii Robotniczych zobowiązali się wykonać ponad plan roczny:

9 młotów sprężynowych
17 maszyn olejarskich

„Warta“ na dzień Kongresu

Wczoraj, dnia 5 listopada b. r. odbyło się w firmie „Warta“ (Ośrodek Przemysłu Konfekcyjnego Nr. 1) ogólne zebranie załogi w związku z mającym się odbyć Kongresem połączeniowym obu partii robotniczych.

Przewodniczącą Rady Zakł. tow. Kubala, sekretarki kół PPR i PPS, tow. Brzezińska i Olszyca, bezpartyjna robotnica Stefania Zakrzewska, prasowacz Henryk Lyp, przemawiali zachęcając do wykonania 115 proc. rocznego planu produkcji już do dnia otwarcia Kongresu Zjednoczeniowego. Salowy, Tadeusz Solarek w imieniu personelu technicznego oraz dyrektor naczelny tow. Banachowski i dyr. techniczny ob. Kaciubski zapewnili że ze swej strony zrobią wszystko, co możliwe by ułatwić załodze wykonanie powziętych zobowiązań. Niżej podana rezolucja uchwalona została jednogłośnie, przy ogólnym

303 wagi lewary, wielokrążki, dziwłgarki o łącznym tonażu 88,6 ton, wykonując w ten sposób plan roczny w 123 procentach.

Cukrownia w Wieluniu

Żałoga cukrowni w Wieluniu zobowiązała się wykonać plan produkcyjny o 4 tygodnie przed terminem zwiększając dzienną produkcję cukru o 10 procent i wezwała do współzawodnictwa załogę cukrowni Wróblin.

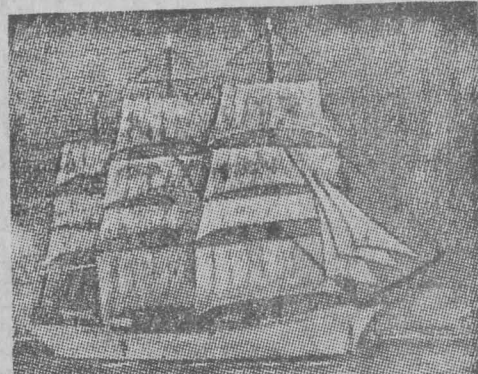
Ośrodek Konfekcyjny w Zgierzu

Robotnicy i pracownicy Ośrodka Konfekcyjnego Nr. 5 w Zgierzu uchwalili wykonać plan roczny do dnia 15 listopada 1948 i wyprodukować ponad plan 40.000 koszul eksportowych i 25 tysięcy ubrań eksportowych o łącznej wartości 91 milionów złotych.

entuzjazmie.

Rezolucja:

My, robotnicy Ośrodka Konfekcyjnego Nr. 1 w Łodzi na apel górników Zabrze — Wschód meldujemy, że już w dniu 30 października br. wykonaliśmy 101,6 procent rocznego planu produkcji czyli 170 tys. 327 sztuk ciężkiej konfekcji o wartości nominalnej 393 mil. 43 tys. 920 zł. Historyczny dzień Kongresu Zjednoczeniowego powitamy wykonaniem planu rocznego w 115 procentach. Ponadto zobowiązujemy się wykonać plan eksportowy przewidziany do dnia 20 grudnia b. r. na dzień 1-go grudnia i do końca roku wykonać ponad plan 29 tys. sztuk konfekcyjnych o wartości 64 mil. 700 tys. zł. ponad plan. Przew. Rady Zakładowej Mikołaj Kubala, sekretarz koła PPR Brzezińska, w zastępstwie sekretarki PPS Morzyńska, Dyrekcja: Bana chowski, Kaciubski, Zielińska



Polska ma obecnie z górą 500 klm. wybrzeża nad Bałtykiem i staje się w coraz większym stopniu państwem morskim. Porty nasze, po wyjętej i energicznej odbudowie se zniszczeń, rozszerzają swe urządzenia, a załadunek wysuwa już niektóre z nich, jak Gdynia — Gdańsk, Szczecin na naczelnie miejsc wśród największych portów w Europie.

Szkoły morskie i okręty szkolne tworzą przyszłe kadry polskich marynarzy, którzy prowadzić będą i rozwijać wzrastające stosunki handlowe Polski ze wszelkimi krajami i lądami.

Komunikat

Zarząd Związku Zaw. Prac. Sam. Ter. i Inst. Użytk. Publ. w Polsce — Oddział I w Łodzi zawiadamia, że w dniu 8 listopada br. o godz. 18-ej w lokalu związkowym ul. Wólczańska 5 wygłosi odczyt (dla wszystkich) p. t. „Materializm a Idealizm“ Stefan Szymczak — Insp. Szkolny. Po odczyt koncert. Wstęp bezpłatny.

Wypowiedzi o Rewolucji Listopadowej

przedstawicieli polskiej nauki

WARSZAWA PAP — Przedstawiciele PAP uzyskali szereg wypowiedzi na temat znaczenia Rewolucji Listopadowej.

Prof. dr. Bolesław Kuryłowicz, prorektor uniwersytetu poznańskiego i delegat ministra oświaty.

„Rewolucja 7 listopada 1917 r. zapoczątko-

wała nową epokę nie tylko w życiu Rosji, lecz w życiu całego świata. Położyła ona kres panowaniu kapitalizmu na jednej szóstej kuli ziemskiej, ugruntowała na zgłuszczeniach „wieloziemia narodów“ carskiej Rosji podwaliny pierwszego w dziejach państwa socjalistycznego. Odtąd ten kraj socjalizmu stał się czo-

łową siłą, broniącą pokoju między narodami, głosząca zasady wzajemnego poszanowania i współpracy narodów.

Zaden kraj na świecie nie może wykazać się w okresie ostatnich 31 lat takimi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach twórczości ludzkiej, jak Związek Radziecki. Stało się to możliwe dzięki mądrym kierownictwu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików, wychowanej przez Lenina i Stalina i opierającej się na genialnych zasadach marksizmu — leninizmu.“

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prof. dr. Teodor Marchlewski.

„Nie potrzebuje podkreślać społecznych i politycznych konsekwencji o światowym znaczeniu, jakie pociągnęła za sobą Rewolucja Listopadowa.

W dziedzinie życia gospodarczego zdobycze Rewolucji stanowią rozdział w dziejach ludzkości. Podobnie, jeśli chodzi o oświatę najszerszych mas ludowych, niezależnie od ich dotychczasowego rozwoju kulturalnego, osiągnięto kolosalne wyniki, zwalczając analfabetyzm tak powszechny w Rosji carskiej.

Działalność naukowa, prace odkrywcze i badawcze osiągnęły w Związku Radzieckim poziom niezwykle wysoki. Naukę radziecką charakteryzuje wprężenie jej w służbę ludzkości, niezależnie od rodzaju dyscypliny. Pozornie najbardziej teoretyczne działy wiedzy uwzględniają w swych badaniach praktyczne i społeczne aspekty swoich specjalnych właściwości.

Z drugiej zaś strony w przeciwnieństwie do tego, co obserwowano się tak często w krajach o faszystowskiej strukturze nawet najbardziej praktyczne i techniczne dziedziny wiedzy traktowane są metodą naukową i odznaczają się prawdziwie naukowym podejściem do tematu.“

A. Mironow.

Jakość wyrobów bawełnianych ulega poprawie

CZOŁOWE ZADANIA WŁÓKNIARZY

Tocząca się w przemyśle włókienniczym walka o lepszą jakość przynosi stopniowo coraz lepsze rezultaty. Szczególnie szybką poprawę jakości produkcji wykazuje przemysł bawełniany, który jeszcze kilka miesięcy temu pozostawał w tyle w porównaniu z innymi branżami przemysłu włókienniczego, a obecnie znacznie poprawił swoją lokatę.

Jeśli porównać wyniki jakościowe, osiągnięte przez przemysł bawełniany na przestrzeni ostatnich miesięcy, można zaobserwować niewątpliwą postać. A odsetek pierwszego gatunku w przedziałach cienkoprzędnych wzrósł z 76 proc. w maju, do 83 proc. w czerwcu, 90 proc. w lipcu, 91,5 proc. w sierpniu i 96,6 proc. we wrześniu. Odsetek pierwszego gatunku w produkcji przędzy średnioprzędnej wzrósł z 77 proc. w czerwcu, do 81,6 proc. w lipcu, 85,5 proc. w sierpniu i 89,6 proc. we wrześniu. Podniosła się również znacznie jakość przędzy odpadkowej. We wrześniu mieliśmy już 91,4 proc. pierwszego gatunku, w porównaniu z 79 proc. w czerwcu, 80 proc. w lipcu i 86,6 proc. w sierpniu.

Gorzej przedstawia się jednak sytuacja jeśli chodzi o tkaniny, choć i tutaj zanotować można stałą poprawę.

Odsetek przymy, który w czerwcu utrzyma-

wał się na poziomie 57,5 proc. spadł nawet okresowo w lipcu do 53,6 proc. ale już w sierpniu podniósł się lekko do 55 proc., a we wrześniu wyniósł już blisko 70 proc.

Jest to postęp niemały. Jednakże faktem pozostaje, że przemysł bawełniany wyprodukował ok. 15 proc. tkanin drugiego gatunku, ok. 6 proc. trzeciego gatunku oraz ok. 10 proc. braków i resztek.

Są w przemyśle bawełnianym fabryki, które na ogół już doskonale wywiązują się z nałożonych na nie w tej dziedzinie zadań, że wspomniemy tylko bezkonkurencyjną wprost jakość zakładów w Andrychowiu i dobrą jakość wyrobów PZPB Nr. 4.

Ale istnieją również i takie zakłady pracy, które pozostają w tyle, a na skutek swej wciąż jeszcze niezadawalającej pracy ciągną wstecz cały przemysł bawełniany. A więc zbyt niski procent przędzy cienkopzędnej w pierwszym gatunku dały we wrześniu PZPB Nr. 5 oraz PZPB w Pabianicach (po 90 proc.). W produkcji przędzy średnioprzędnej niedostateczny jest, niższy od przeciętnego odsetek pierwszego gatunku, wykazały PZPB Nr. 9, PZPB Nr. 3, PZPB w Rudziszku Pabianickiej.

Co się tyczy tkanin gotowych, to najniższy procent przymy (54,3 proc.) i najwyższy odsetek

braków wykazały we wrześniu br. PZPB Nr. 17. Zbyt niski procent tkanin pierwszego gatunku dostarczyły PZPB Nr. 8 (59,5 proc.), PZPB r. Nr. 2 (61,6 proc.), PZPB Nr. 7 (65,6 proc.) oraz PZPB w Konstancynie.

Wskutek błędów w produkcji traci przemysł bawełniany w bonifikatach przeciętnie ok. 200 milionów zł. miesięcznie. O tę ogromną sumę rzuca się co miesiąc nasz kraj tylko wskutek lekkomyślności czy nieuwagi.

Jeśli zaś te 200 milionów zł. podzielić między 100.000 pracowników przemysłu bawełnianego, to okaże się, że przeciętna strata, przypadająca na jednego pracownika przemysłu bawełnianego, wahają się w granicach 2.000 zł. Jest to suma bardzo wielka.

Przyczyny brakoróbstwa są różne. Źródłem ich bywa niestara praca pracowników technicznych, którzy nie zawsze w sposób dostatecznie ścisły przestrzegają warunków procesu technologicznego. Jednakże często przyczynę, powodującą powstawanie braków, bywa także nieuwaga lub niechujność w pracy ze strony poszczególnych robotników.

Ale bez względu na to, kto jest sprawcą braków, winny być one w najbliższym czasie ograniczone do minimum, wymaga tego interes robotnika, interes fabryki, interes narodu.

Kronika m. Radomska

KOMU WINSZUJEMY

Sobota, dnia 6 listopada 1948 roku.
Dziś: Leonarda.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 12 — „Głos Radomszczański“
- 12 — R. S. W. „Prasa“
- 13 — Powiatowa Komenda MO
- 51 — Miejski Komisariat MO
- 50 — Szpital Powiatowy
- 91 — Starostwo Powiatowe

—:0:—

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

»«

Administracja — telefon nr 12. czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej

PRN obraduje nad budżetem

- W ubiegłym tygodniu w gmachu starostwa powiatowego odbyło się zebranie, na którym ukonstytuowała się nowa Powiatowa Rada Narodowa.

Na miejsce przewodniczącego dawnej Po-

wiatowej Rady Narodowej ob. Skubisza, obrany został większością głosów dotychczasowy podinspektor szkolny w Radomsku ob. Drzazga, członek Stronnictwa Ludowego. W skład nowego Prezydium weszli:

na miejsce tow. Michałowskiego, który wyjechał do Piotrkowa 1-szy sekr. Kom. Powiatowego PPR w Radomsku tow. Kusiak, na miejsce ob. Kucharskiego przewodniczący Związku Samopomocy Chłopskiej — ob. Szota, oraz tow. tow. Piotrowski i Taranek.

Na pierwszym posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej w nowym składzie przyjęto preliminarz budżetowy na 1949 rok. Budżet ten zamyka się sumą 66 milionów 148-miu tys. złotych.

Z sumy tej postanowiono przeznaczyć na budowę dróg w powiecie 16 mil. 963 tysiące złotych, na oświatę — 16 milionów 963 tysiące zł, na sprawy związane z podniesieniem zdolności mieszkańców powiatu — 4 mil. 160 tys. złotych. Na akcję popierania rolnictwa 4 miliony 701 tysięcy złotych, na pokrycie niedoborów gmin wiejskich i miast — 15 milionów 253 tys. złotych.

Na sobotnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej postanowiono również przejąć natychmiast pod nadzór i administrację nowotwarty szpital dla płucnochochrych w Gidlach.

Akcja Pomocy Zimowej

Z dniem 1-ym listopada br. na terenie całego kraju rozpoczęła się tegoroczna akcja Pomocy Zimowej dla najbardziej potrzebujących.

W roku ubiegłym ze stałej pomocy społeczeństwa radomszczańskiego w naszym mieście korzystało 700 podopiecznych Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego.

W rezultacie przebiegu zeszłorocznej akcji Pomocy Zimowej zebrano na rzecz najbardziej potrzebujących w naszym mieście milion 700 tysięcy złotych. Na 21 Komitetów Pomocy Zimowej w naszym województwie w ubie-

głym roku np. Komitet Pomocy Zimowej zajął 8-me miejsce.

W tym roku — jak wynika z danych statystycznych — mniejsza grupa ludzi będzie potrzebowała stałej pomocy wskutek rozbudowy przemysłu radomszczańskiego i podnoszenia się stopy życiowej, oraz w związku z licznymi wyjazdami na Ziemię Odzyskaną, jak i przeprowadzenie w tym roku kursów zawodowych dla inwalidów wojennych i inwalidów pracy.

Już w najbliższych dniach rozpoczyna się zbiórki pieniężne na cele Pomocy Zimowej.

Melioracje — zwiększają w dwójnasób plony

Tysiące hektarów nieużytków i bagien włączono do gospodarki narodowej

Na konferencji prasowej w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych w dniu 4 bm, której przewodniczył wice-min. Kowalewski, omówiono zagadnienia melioracyjne w Polsce.

Melioracje należą do jednych z najbardziej rentownych prac. Stwarzają one możliwości znacznego zwiększenia plonów i wzbogacają przez to majątek narodowy. Drenowanie ziem ornej pod nos; plony o 40 proc, a meliorowanie łąk o 100 proc. Przez przeprowadzenie melioracji z zupełnych nieużytków o-trzymać można wartościowe łąki i pastwiska.

Po zakończeniu działań wojennych melioracje nasze, jak obwałowania rzek, rzeki, kanały, rowy, drenowanie użytków zielonych (łąk i pastwisk) zostały poważnie uszkodzone. Zdanych do użytku zostało 520.000 ha kanałów i rowów odpływowych, 3.500 km obwałowań, 7.300 km urekulowanych rzek, kanałów i potoków, 1.073.200 ha rowów otwartych i 2.569.400 ha obszarów zdrenowanych. Wartość powyższych urządzeń wynosi 192 miliardy zł., utrzymanie ich wymaga rocznego nakładu ok. 2 miliardów zł.

Istniejące urządzenia wodno-melioracyjne w kraju nie są jednak wystarczające dla potrzeb rolnictwa i dla innych zainteresowanych resortów. Wykonanie wszystkich planowanych niezbędnych urządzeń wodno-melioracyjnych pociągnie za sobą koszt ok. 480 miliardów zł., a łącznie z naprawą urządzeń melioracyjnych na Ziemiach Odzyskanych — 540 miliardów zł.

W celu potanienia kosztów robót wodno-melioracyjnych Ministerstwo Rolni-

ctwa i Reform Rolnych zastosuje w większym zakresie wypróbowane już metody pracy zmechanizowanej przy użyciu maszyn, co przyniesie oszczędność w robociznie, dochodząca do 70 proc. kosztów pracy ręcznej. Niezależnie od tego, przy wykonywaniu urządzeń wodno-melioracyjnych Min. Roln. ctwa i Reform Rolnych łączy na pomoc, jaką zawsze okazują chłopi w formie dobrowolnego szarwarku. Należy podkreślić, że w roku 1947 wartość wykonanego szarwarku wyniosła 740 milionów zł.

W roku 1947-48 największe nasilenie robót było na terenie Żuław Gdańskich, gdzie odwodniono ok. 65.000 ha wyjątkowo żyznych gleb, pozwalając na pełne ich zagospodarowanie rolnicze. Prace na terenie Żuław Gdańskich będą ukończone w roku 1949, a jednocześnie w tymże roku cały wysiłek skierowany będzie na analogiczne tereny Żuław Szeceńskich i Olsztyńskich.

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych duży nacisk położy również na przeprowadzenie melioracji na terenach przyszłych spółdzielni produkcyjnych.

PDT zaopatruje świat pracy w masło i obuwie zimowe

Od tygodnia w Powszechnym Domu Towarowym w Radomsku sprzedaje się masło z produkcji Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomsku. Masło to jest sprzedawane w ilościach ćwierć kilo za okazaniem legitymacji Związków Zawodowych.

W najbliższym czasie nadejdą do naszego PDT znaczniejsze ilości kaloszy, śnie-

gowców i półbotów. Są już również w sprzedaży pierwsze odbiorniki lampowe produkcji krajowej.

Trzy tygodnie pracy PDT dowodzą jak bardzo PDT był potrzebny naszemu miastu. Przez te trzy tygodnie PDT obsługiwał przeciętnie po 800—1000 osób dziennie. Preliminowany obrót miesięczny został przekroczony o 4 miliony złotych.

Przed „Tygodniem Studenta“

W dniach od 15 do 21 listopada br. obchodzony będzie w całej Polsce „Tydzień Studenta“, organizowany wspólnie przez Federację Polskich Organizacji Studenckich, Związek Akademicki Młodzieży Polskiej oraz Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych.

Protectorat nad „Tygodniem Studenta“ objęli: wicemarszałek Sejmu — Barcikowski, wiceminister Oświaty — Sokorski i gen Kuszko.

14 bm prezes Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, wicemarszałek Sejmu, Barcikowski wygłosił przez

radio przemówienie inauguracyjne „Tydzień Studenta“.

Od 15 do 21 bm odbędą się zbiórki pieniężne w miastach wojewódzkich, powiatowych, miasteczkach, osadach i wsiach.

Punktem szczytowym „Tygodnia Studenta“ będzie 17 listopada tzw. Między narodowy Dzień Studenta, obchodzony we wszystkich krajach świata, pod hasłem: „Studenci wszystkich krajów jednoczcie się w walce o pokój, niezależność narodową i demokratyzację nauczania“.

Życie sportowe w Radomsku

Powiatowy Komitet Wykonawczy Marszów Jesiennych — Komisja Sędziowska podaje wyniki zwycięskich drużyn biorących udział w marszach jesiennych w Radomsku w dniu 17 października:

Dystans 3000 mtr dla młodzieży żeńskiej:

I miejsce — drużyna SP Gimn. Handl. — 22,04 min.; II miejsce — Gimnazjum Krawieckie — 22,05 min.; III miejsce Gimnazjum Krawieckie — 22,11 min.

Dystans 5.000 mtr. dla młodzieży żeńskiej:

I miejsce — drużyna SP III Gimn. — 37,00 min. II miejsce — drużyna SP III

Gimnazjum — 37,00 min., III miejsce — drużyna SP III Gimnazjum — 38,10 min.

Dystans 5000 mtr dla młodzieży męskiej:

I miejsce — drużyna P. Sz. Powsz. Nr 6 — 32,00 min.; II miejsce — Gimnazjum Krawieckie — 32,00 min., III miejsce — Gimnazjum Handlowe — 32,05 min.

Dystans 10000 mtr. dla młodzieży męskiej:

Pierwszym miejscem podzieliło się 6 drużyn:

1) I Gimnazjum i Liceum Państwowe
2) II Gimnazjum i Liceum Państwowe,

3) III Gimnazjum i Liceum Państwowe
4) Gimnazjum Handlowe, 5) Gimnazjum Przemysłowe 6) ZMP Fma d. Kry zel-Wojakowski.

Czas zwycięzców 1 godz. 7 min. 15 sek.

Rozdanie nagród zwycięskim zespołom odbędzie się w niedzielę dnia 7 listopada 1948 r. po uprzednim zawiadomieniu Komendantów Hufców „SP“ oraz Dyrekcji Gimnazjum przez Powiatowy Komitet Wykonawczy o dokładnej godzinie i miejscu odbycia się uroczystości.

Powiatowy Inspektor
Kultury Fizycznej w Radomsku

Maksymalne ceny na karpie

Zarządzeniem Biura Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 18.10.1948 r. zostały ustalone z ważnością od dnia 20.10.48 r. następujące maksymalne ceny sprzedażne na karpia żywego:

a) w obrocie hurtowym — 200 zł za 1 kg.

b) w sprzedaży detalicznej — 240 zł za 1 kg.

Ustalone ceny sprzedażne obowiązują w całym kraju.

Podkreślić przy tym należy, że te same ceny obowiązywać będą i w okresie świątecznym i sezonie zimowym 1948—1949 r. co nie pozwoli na najmniejszą nawet próbę spekulacji z okazji sezonowego wzrostu zapotrzebowania rynku.

TEATR

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34
Dzisiaj o godzinie 19.15 przedstawienie
„KADET WINSLOW“.

Państwowy Teatr Powszechny
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36
Dzisiaj o godzinie 19.15 „Nadzieja“

TEATR „SYRENA“ Traugutta 1
Dzisiaj o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA“
Teatr „OSA“ (sala zimowa) Zachodnia 43
tel. 140-09

Codziennie o godzinie 19.30 w niedziele
i święta o godzinie 16 i 19.30 znakomita
komedia muzyczna R. Stolza pt. „Pepina“.
Świat pracy otrzymuje 50 proc. zniżki.

Teatr Lalek RTPD ul. Nawrot 27
W niedzielę dnia 7 listopada widowisko
odwołane.

IV PORANEK SYMFONICZNY FILHARMONI

W niedzielę, 7 bm. o godz. 12.15 (punk-
tualnie) Filharmonia Miejska w Łodzi
(Narutowicza 20) urządziła swój IV pora-
nek popularny. Orkiestra dyrygować bę-
dzie Włodzimierz Ormicki, jako solista
wystąpi znany pianista Stanisław Stanie-
wicz. Na program poranku złożą się utwo-
ry Viteslava Novaka, Fr. Liszta i M. Kar-
łowicza. Ceny miejsc zniżone. Kasa Filhar-
monii czynna od 10 do 13, w niedzielę od
10 do rozpoczęcia koncertu. Cześć biletów,
przeznaczona dla członków związków za-
wodowych, rozprowadza Wydział Kultural-
no-Oświatowy OKZZ (Traugutta 18) po
zł. 30.

Państwowy Teatr Wojska Polskiego w Ło-
dzi, ul. Jaracza 27.

Dzisiaj o godz. 19.00 Uroczysta Akademia w
31 Rocznice Rewolucji Październikowej u-
rządzona staraniem Komitetu Obchodu Re-
wolucji Październikowej.

W najbliższych dniach otwarcie nowego
Teatru „Melodram“ przy ul. Traugutta 18 w
gmachu OKZZ — premiera widowiska lu-
dowego w układzie i reżyserii Leona Schil-
lera p. t. „Gody weselne“.

KINA

ADRIA — „Nowe pokolenie“
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży
program na dwa dni 5—6

BALTYK — „Zakazane Piosenki“
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Cyrk“
godz. 17.30, 20, w niedz. 15.30
film dozwolony dla młodzieży

GDYNIA — „Program aktualności kraj.
i zagr. Nr 37“
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (dla młodzieży) — „Nowe pokole-
nie“
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
program na dwa dni 5—6

MUZA — „Ostatni mohikanin“
godz. 18, 20 w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

POLONIA — „Tania w 1918 roku“
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
program na dwa dni 5—6

PRZEDWIOSNIE — „Ludzie bez skrzydeł“
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

ROBOTNIK — „Naręczona z Turkmenii“
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30.
film dozwolony dla młodzieży

REKORD — „Romans Pajaca“
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30
film niedozwolony dla młodzieży

ROMA — „Kwiat miłości“
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

STYLOWY — „Iwan Groźny“
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
film dozwolony dla młodzieży od lat 16.

SWIT — „Na morskim szlaku“
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

TECZA — „Zakazane piosenki“
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
film dozwolony dla młodzieży

TATRY — „Przecucie“
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży

WISŁA — „Tehórz“
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dla młodzieży dozwolony

WŁÓKNIARZ — „Przygoda na wakacjach“
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ — „Lenin w 1918 roku“
godz. 15, 17.30, 20 w niedz. 12.30
film dozwolony dla młodzieży
program na dwa dni 5—6

ZACHĘTA — „Pojedynek“
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30.
film dozwolony dla młodzieży

OFIARY

Na rzecz górników francuskich
Pracownicy KW PPR w Łodzi wyrażając
swą solidarność ze strajkującymi we Fran-
cji górnikami — zebrali i przekazali Komu-
tetowi Pomocy zł. 13.411 zł. (wplacono w
Zw. Zawodowych dn 5, 11, br.).

Na odbudowę Warszawy
8.800 zł. na odbudowę Warszawy wpłacili
pracownicy firmy „Paged“, Polska Agencja
Drzewna Łódź, Narutowicza 47 (wplacono
na konto PKO dnia 5, 11, br. Łódź 10).
D-032209

SPORT SPORT SPORT

Pietraszewski dopiero piąty na liście najlepszych szosowców Polski

Polski Związek Kolarski ustalił, na pod-
stawie wyników osiągniętych w sezonie
letnim, listę 10-ciu najlepszych kolarzy
polskich, która przedstawia się następu-
jąco:

1) Wójcik (SKP) 139 pkt., 2) Wrzesiński
(ZZK) 133 pkt., 3) Rzeźnicki (ZZK) 117
pkt., 4) Siemiński (Samorządowiec) 105
pkt., 5) Pietraszewski L. (Partyzant) 96
pkt., 6) Kapiak J. (Samorządowiec) 89 pkt.,

7) Bukowski (Gwardia) 66 pkt., 8) Wandor
(Legia-Kraków) 62 pkt., 9) Napierała (Sa-
morządowiec) 53 pkt., 10) Czyż (ŁKS-
Łódź) 48 pkt.

Oficjalna lista 10-ciu najlepszych kola-
rzy wykazuje czołową pozycję, jaką w
sporcie kolarskim zajmują zawodnicy war-
szawscy. Oprócz Pietraszewskiego, Wan-
dora i Czyża elitę kolarzy polskich stano-
wią reprezentanci klubów stołecznych.

Pięściarze włoscy przybyli dziś do Łodzi! W poniedziałek mecz „Lazio“ (Rzym) — „Włóknierz“ (Łódź)

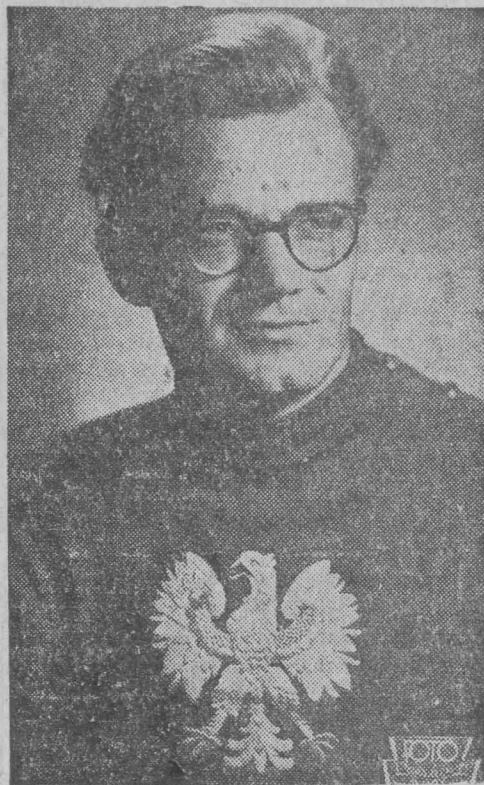
Przyjazd pięściarzy włoskich do Wro-
cławia podekscytował do najwyższego
stopnia Łódź. Pobyt Włochów w Polsce
chciał początkowo wykorzystać ŁKS, ale
po wstępnych pertraktacjach zrezygnował
z tego zamiaru. Dalsze rozmowy z pięściar-
zami włoskimi podjęli łódzcy Włóknierze
i rezultat ich jest taki, że reprezentacja
pięściarska Rzymu przybyła dzisiaj o go-
dzinie 7 rano do Łodzi.

Drużyna „Lazio“ (Rzym), którą ujrzymy
na ringu w poniedziałek, walczyła we wto-
rek we Wrocławiu z tutejszym TKS-em i
odniosła wysokie zwycięstwo 11:5. Prasa
tutejsza wydała Włochom jak najpochleb-

niejszą opinię. Zespół włoski cechuje prze-
de wszystkim b. dobra kondycja fizyczna,
szybkość i piękny styl walki. W szeregach
jego jest wielu pięściarzy o wysokiej kla-
sie i z silnym ciosem.

Włosi w Łodzi będą mieli za przeciw-
nika wzmocnioną ósemkę ŁKS „Włók-
niarz“ — lidera toczących się mistrzostw
drużynowych okręgu.

Ciekawe to spotkanie, jak już podawa-
liśmy, odbędzie się w poniedziałek w hali
Wimy o godz. 19 i niewątpliwie będzie
jednym z najatrakcyjniejszych spotkań,
jakie oczekuje w tym sezonie Łódź.



L. Pietraszewski

Jako podstawę ustalenia listy klasyfika-
cyjnej przyjęto następującą punktację: za
pierwsze miejsce w wyścigu międzynaro-
dowym — 40 pkt., za pierwsze miejsce w
mistrzostwach Polski — 20 pkt., za
pierwsze miejsce w wyścigu ogólnopols-
kim — 10 pkt.

Polski Związek Kolarski ustalił poza
tym kalendarz imprez na przyszły sezon
oraz postanowił, że w mistrzostwach okrę-
gowych będą klasyfikowani tylko ci za-
wodnicy, którzy na dystansie 100 km. uzy-
skają czas niegorszy niż 2 godz. 50 min.

PŁYWACY ŁÓDZCY

przygotowują się do meczu z Warszawą

W niedzielę dnia 14 listopada odbędzie
się w Warszawie międzymiastowe spotka-
nie pływackie Łódź—Warszawa o puchar
Dyr. GUKF T. Kuchara. Będzie to trzecie
spotkanie tych Okręgów w walce o za-
szczytną nagrodę. Pierwsze zakończyło się
zwycięstwem Warszawy, a drugie jej po-
rażką. Do zbliżającego się meczu drużyna
łódzka przygotowuje się z wielką staran-
nością. Treningi odbywają się regularnie
na pływalni Polskiej YMCA, a sytuacja na
tym odcinku wygląda dużo lepiej niż w
roku zeszłym. Wojewódzki Urząd Kultury
Fiz. zapewnił stale wzrastającej liczbie
pływaków maximum grup treningowych.
Troską Zarządu ŁOZP jest, aby drużyna
łódzka wystąpiła w jak najsilniejszym
składzie. W tym celu odbędzie się w nie-
dziele o godz. 9-tej rano eliminacje dla
najlepszych pływaków łódzkich, z grona
których zostanie wyłoniona reprezentacja.
Do eliminacji wyznaczono następujących
zawodników:

KS Filmowiec: Dobrowolski, Boniecki,
Sobczak, Jerra, Jaworski, Stanowski, Cie-
ślak, Pławik, Wyszogrodzki.

KS YMCA: Mackiewicz, Nikodemski,
Siekiera, Pytel, Placek, Sobczakówna,
Woźniakówna, Szczepaniakówna.

Harcerski KS: Kowalska, Maślankie-
wicz, Wojciechowski.

Akademicki Zw. Sp.: Duninowska, Da-
widowicz, Wieczorkowska.

Wszyscy wyżej wymienieni zawodnicy
zobowiązani są stawić się w gmachu
YMCA w niedzielę 7. 11. o godz. 8.45, a po
przeprowadzonej eliminacji zostanie usta-
lony ostateczny skład drużyny łódzkiej.

Wynik jest przesądzony

ale mecz powinien być ciekawy

Zwolenników pięściarstwa czeka jutro
tylko jedna impreza. W ramach drużyno-
wych mistrzostw Okręgu stoczą jutro bra-
tobójczą walkę Włóknierze ŁKS „Włók-
niarz“ z ŁKS „Bawełna“.

Co do wyniku meczu jasne jest, że fa-
worytem musi być lider tabeli „Włók-
niarz“, o ile jednak ogólny wynik meczu
zda się być z góry przesądzony, o tyle
w ringu mogą mieć miejsca różne niespo-
dzianki, a już z pewnością będzie kilka
walk ciekawych.

„Bawełna“ jako zespół jest najsłabszą
drużyną ubiegającą się o tytuł mistrza, ale

w swych szeregach ma kilku obiecujących
ambitnych pięściarzy, którzy zawsze rno-
gą sprawić jakąś niespodziankę w ringu,
a do walki przykładają tyle serca i mło-
dzieńczego zapału, że wzbudzają zwykle
wielkie ożywienie na widowni.

Na swoich „starych śmieciach“ (mecz
jutrzejszy odbędzie się bowiem w sali daw-
nej „Victorii“ przy ul. Kilińskiego Nr 2
o godzinie 11) i przy własnej publiczności
„Bawełna“ będzie z pewnością groźniej-
szym przeciwnikiem dla „Włóknierza“ i o
każdy punkt mając doping widowni bę-
dzie walczyła z godną najmłodszą druży-
ny mistrzostw ambicją.

Ostatni raz w Łodzi

grają jutro piłkarze ŁKS-u

Czy ZZK poprawi swą lokatę w kl. A?

Jutro na stadionie ŁKS-u gospodarze
rozegrają w Łodzi ostatnie swe spotkanie
o mistrzostwo ligi piłkarskiej. Za prze-

ciwnika będą mieli zespół Polonii bytom-
skiej. Goście są zagrożeni spadkiem z ligi
pierwszej. W nieco lepszej sytuacji pod

Dzisiejsze i jutrzejsze imprezy sportowe

Kalendarzyk sportowy na dzień sobotni i
niedzielną przedstawia się następująco:

SOBOTA:

Piłka ręczna: sala YMCA, godz. 18.30 za
wody towarzyskie zespołów szkolnych
siatkówka i koszykówka męska: I Miejs-
kie Gimn. im. Kościuszki — III Państw.
Gimn. im. Żeromskiego, siatkówka żeńska:
V Państw. Gimn. im. Konopnickiej —
Gimn. Waszczyńskiej.

NIEDZIELA:

Piłka nożna: stadion ŁKS-u, godz. 11.30
zawody o mistrzostwo Ligi: ŁKS — Polo-
nia (Bytom). Zawody o mistrzostwo kla-
sy A okręgu łódzkiego: godz. 10-ta: boisko
Wimy: ZZK (Łódź) — TUR, boisko w To-
maszowie: Tomaszowianka — Boruta, go-
dzina 14-ta: boisko Zjednoczone: Zjedno-
czone — ŁKS, boisko Zgierz: Włóknierz —

Concordia, boisko w Tomaszowie: Lechia
— ZZK Kozłuski.

Piłka ręczna: zawody o mistrzostwo Li-
gi: godz. 19-ta, sala YMCA: YMCA —
TUR (Łódź).

Boks: zawody o drużynowe mistrzostwo
okręgu: Bawełna — Włóknierz, sala przy
ul. Kilińskiego 2, godz. 11-ta.

względem posiadania punktów jest ŁKS,
jednak jeszcze dwa punkty bardzo by
mu się przydały. Dalsze trzy spotkania
bowiem mają łodzianie do rozegrania po-
za Łodzią i to z poważnymi przeciwnika-
mi jak Wisła, Warta i ZZK. Ostatnie za-
wody w Łodzi powinien ŁKS zakończyć
z wynikiem korzystnym dla siebie. Sądzi-
my, że o ile pogoda dopisze, zgromadzi się
na stadionie ŁKS-u moc widzów, aby po-
dziwiać swych pupili.

Drugi zespół ligowy Łodzi, Widzew, uda-
je się do Rybnika na mecz z Rymerem.
Uzyskanie choćby wyniku remisowego
będzie dla łódzian dużym sukcesem.



PIWO — to płynny chleb

118706